

GŁOS WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIKProces
w obronie
miasta

na — str. 4

Rok XIV Wydanie A

Poznań, wtorek 11 II 1958

Nr 35 [4364]

W oparciu o wnioski rad narodowych

Plan budownictwa socjalno - usługowego dla osiedli mieszkaniowych ZOR

Kontrakty na pół m.n. dolarów z Argentyną

WARSZAWA (PAP)

Argentyńska misja handlowa, która — jak wiadomo — pod przewodnictwem wiceministra przemysłu i handlu R. A. Ondartsa bawiła w pierwszych dniach lutego w Polsce, zawarła szereg kontraktów na zakup polskich towarów z centralami „CENTROZAP”, „MOTOIMPORT” i „METAEXPORT”.

Argentyńczycy zakupili u nas zespoły prądowców oraz maszyny i wyposażenie dla kopalni. Wartość zawartych już kontraktów wynosi bez mała pół miliona dolarów. Nie jest to jednak ostateczny rezultat rozmów przeprowadzonych przez argentyńską misję handlową z naszymi centralami handlu zagranicznego.

WARSZAWA (PAP)

W tym roku ZOR przekazać ma do użytku na nowych osiedlach mieszkaniowych 95 tys. izb nie licząc nowych domów z budownictwa przyzakładowego, spółdzielczego i indywidualnego.

Po przeanalizowaniu potrzeb, po raz pierwszy w tym roku rady narodowe opracowały plany budownictwa obiektów socjalno-usługowych dla mieszkańców nowych osiedli. Dotychczas tego rodzaju plany przygotowywano „ogólnie” w Min. Gospodarki Komunalnej. Tak opracowywane plany w przeważającej części nie pokrywały się z faktycznymi potrzebami terenu.

Zgodnie z wnioskami rad narodowych w br. na osiedlach ZOR-owskich ma być oddanych do użytku 38 nowych szkół. M. in. w Warszawie wybudowanych zostanie 14 szkół, w Katowicach — 11, w Gdańsku — 3 oraz dwie w Łodzi. Najmłodszy mieszkańcy nowych osiedli otrzymają 21 przedszkoli: siedem z nich otrzyma stolica, trzy — Łódź, po dwa — Katowice i Poznań.

W tym roku dalszej rozbudowie ulegnie również sieć sklepów handlu uspołecznionego i warsztatów rzemieślniczych. Ogółem wybudowane zostaną 523 nowe lokale sklepowe. Z tej liczby najwięcej, bo 126 otrzymają osiedla Warszawy, 79 Katowice, 56 Łódź, 33 Kraków oraz 27 Poznań. Z 251 nowych warsztatów rzemieślniczych, które mają być wybudowane w tym roku, Warszawa otrzyma 49, Katowice — 41, Łódź — 31. Pozostałe oddane będą w mniejszych miastach, zwłaszcza tych, które dotychczas odczuwają brak tego rodzaju placówek, m. in. na Ziemiach Zachodnich.

cję powitano serdecznie w Nowym Mieście, Jarocinie i Pleszewie.

W Ostrzeszowie gości norweskich powitał przed gmachem Prezydium MRN przewodniczący Prezydium Jan Witwicki. Delegacja udała się następnie na omentarz, gdzie złożyła kwiaty w miejscach, na których spoczywały do czasu ekshumacji zwłoki dwóch oficerów norweskich zmarłych w obozie ostrzeszowskim. Po raz drugi powitała miłych gości młodzież szkolna przed gmachem Liceum Ogólnokształcącego. Prawdziwą niespodzianką dla delegacji było odpiewanie przez chór szkolny norweskiego hymnu narodowego. Z kolei komandor J. Kjeve dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej, na której wyryto napis: „Tu w latach 1940 — 45 przebywali w obozie oficerowie norwescy — jeńcy wojenni współtowarzysze walki żołnierza polskiego przeciwko najeźdźcom hitlerowskim”.

W godzinach popołudniowych goście norwescy oraz towarzyszący im szef Biura Historycznego WP. gen. brygady Stanisław Okecki, oficerowie — uczestnicy walk pod Narwikiem — płk. W. Dec i kpt. Piotr Laurentowski, podejmowani byli przez przew. MRN obiadem.

Wieczorem delegacja oficerów norweskich udała się samochodami do Warszawy. (v)

Z ostatniej chwili

Francji grozi kryzys rządowy?

PARYŻ (PAP)

Paryski korespondent Agencji Reutera Harold King donosi, iż zbombardowanie przez samoloty francuskie tunezyjskiej miejscowości nadgranicznej Sakiet-Sidi-Jussef grozi wywołaniem kryzysu rządowego we Francji.

W kuluarach Zgromadzenia Narodowego — pisze King — większość deputowanych wyraża się o tej akcji z dezaprobatą. Nawet ci z deputowanych, którzy popierają stanowisko rządu i zgadzają się z poglądem, że operacja ta nastąpiła we własnej obronie, uważają, iż obrano złą metodę.

Parlamentarzyści polscy wyjechali do Francji

WARSZAWA (PAP)

10 bm. w godzinach porannych opuściła Warszawę udając się do Paryża, delegacja Sejmu PRL. Delegacja przebywać będzie we Francji przez 14 dni na zaproszenie grupy Francja — Polska parlamentu francuskiego. Pobyt delegacji będzie dawno przygotowywaną rewizytą, bowiem delegacje parlamentarzystów francuskich kilkakrotnie gościły w Polsce w ciągu ostatnich lat.

Na czele 10-osobowej delegacji Sejmu, w skład której wchodzi przedstawiciel wszystkich klubów poselskich oraz posłowie bezpartyjni, stoi przewodniczący grupy parlamentarnej polsko-francuskiej, przewodniczący sejmowej Komisji Obrony Narodowej, sekretarz KC PZPR — Edward Gierek.

Wieczorem delegacja przybyła do Paryża.

Proces oficerów śledczych b. Min. Bezpieczeństwa Publicznego

WARSZAWA (PAP)

10 bm. przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy rozpoczął się proces przeciwko oficerom śledczym b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego — Józefowi Duszy, Jerzemu Kaskiewiczowi, Janowi Kiereszowi i Janowi Miśsiurkiemu. Oskarżenia są one z art. 286 KK, tj. o nadużywanie władzy przez stosowanie nie dozwolonych metod śledztwa.

Rozprawa toczy się przy drzwiach zamkniętych.

Uroczysta sesja Pow. Rady Narodowej w Poznaniu

(Inf. wł.)

Drugą kadencję rad narodowych woj. poznańskiego zapoczątkowała w dniu wczorajszym uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej w Poznaniu. Otwarcia sesji dokonał dotychczasowy przewodniczący Prezydium — Wł. Kruk, stwierdzając na podstawie protokołu Pow. Komisji Wyborczej, że w rezultacie głosowania w dniu 2 lutego br. ludność powiatu poznańskiego wybrała 60 radnych, z których 58 stało się na I sesji.

Przewodniczącym sesji wybrano radnego Jerzego Szymkowiaka, który przyjął od nowych radnych przewidziane ustawą ślubowanie. Referat na temat politycznych i ideologicznych zasad, na jakich odbywały się wybory wygłosił przewodniczący Pow. Komitetu Frontu Jedności Narodu, radny Jan Kiona. Nakreślił on także w głównych zarysach program rozwoju powiatu, uwzględniając niektóre słuszne żądania i postulaty wysuwane przez wyborców podczas spotkań z kandydatami. Realizatorem tych postulatów w swoim zakresie będzie nowa Rada, jej Prezydium i wydziały. Zaznaczył jednak mówca, że konieczne tu będzie stałe współdziałanie całej ludności powiatu poznańskiego.

W wyniku tajnego głosowania przewodniczącym Prezydium PRN został ponownie

Władysław Kruk, zastępcą Jan Kiona, sekretarzem Adam Szymbora, członkami Prezydium (nieetatowymi) — Aleksander Tybisz, Maksymilian Skitek i mgr Jan Jakubowski. Zespół ten jako organ wykonawczy Rady, odpowiedzialny będzie za politykę gospodarczą i kulturalną w powiecie poznańskim w najbliższych trzech latach. (kj)

Muzeum Archeologiczne pod opieką RN m. Poznania

(Inf. wł.)

W dniu wczorajszym nastąpiło przejęcie przez Prezydium Rady Narodowej m. Poznania Muzeum Archeologicznego. Formalnego aktu przekazania Muzeum miastu dokonał przed stawiciel Centralnego Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki. Z ramienia władz miejskich protokół zdawczo - odbiorczy podpisali przedstawiciele Wydziału Kultury. Przejęcie nastąpiło zgodnie z zarządzeniem Min. Kultury i Sztuki z dnia 30 grudnia 1957 r. w sprawie przekazania tegoż Muzeum Radzie Narodowej m. Poznania.

Jest to początek akcji przejmowania przez miasto instytucji kulturalnych, zgodnie z przeprowadzaną decentralizacją w resorcie kultury. (San)

Bogaty program obchodów 40-lecia Armii Radzieckiej

(API)

Przygotowania w Polsce do obchodów 40-lecia Armii Radzieckiej są już w pełni.

Na teren, gdzie rozlokowane są oddziały północnej grupy wojsk radzieckich, stacjonujących czasowo w Polsce, wyjechała ekipa Polskiej Kroniki Filmowej. Nakręca ona sceny z życia żołnierzy radzieckich w Polsce do kroniki filmowej, która ukaże się na ekranach w okresie święta Armii Radzieckiej.

Niedawno odbyło się we Wrocławiu spotkanie przedstawicieli dowództwa grupy północnej wojsk radzieckich z przedstawicielami Wojska Polskiego, TPP-R i innych organizacji społecznych. Wspólnie ustalono program spotkań ludności polskiej, a szczególnie młodzieży, z delegacjami wojsk radzieckich, omówiono organizację wieczorów wspomnień i wzajemną wymianę zespołów pieśni i tańca radzieckich oraz polskich jednostek wojskowych.

Znany Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego da podczas obchodów 40-lecia 15 koncertów w większych garnizonach wojsk radzieckich, a w zamian Centralny Zespół Pieśni i Tańca dowództwa grupy północnej objędzie miasta

polskie i weźmie udział w 15 koncertach na cywilnych obchodach jubileuszu Armii Radzieckiej oraz w garnizonach Wojska Polskiego. M. in. zespół radziecki wystąpi 22 bm. podczas centralnej akademii w Warszawie, a następnie da koncerty w Łodzi, POZNANIU, Bydgoszczy, Toruniu, Grudziądzu i w innych miastach.

Zespoły amatorskie mniejszych jednostek Armii Radzieckiej wezmą udział w licznych obchodach w garnizonach wojsk radzieckich i północnych. Radzieckie garnizonowe kina objadzone będą w okresie obchodów docierać do wsi polskich. G. B.

Prace nad planem poprawy ochrony zdrowia ludności

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio Komisja Planowania przy Radzie Ministrów po wolała specjalną komisję, składową się z wybitnych lekarzy i profesorów medycyny, na której czele stoi wicemin. zdrowia dr Aleksander PA-CHO, do opracowania planu perspektywicznego poprawy ochrony zdrowia ludności, m. in. planów rozwoju lecznictwa zamkniętego, ogólnego oraz zakładów specjalnych. Komisja zajmie się również rozwiązywaniem problemów dotyczących poprawy stanu sanitarnego kraju.

Ponadto powołano szereg podkomisji, m. in. dla opracowania zagadnień organizacji i form wypoczynku, leczenia klimatyczno-balneologicznego itp.

Dlaczego tylko w Warszawie?

Festiwal Festiwalu Filmowych

— rozpoczęły

WARSZAWA (PAP)

10 bm. w kinie „Moskwa” w Warszawie specjalny hejnał obwieścił inaugurację Festiwalu Festiwalu Filmowych, imprezy, stanowiącej przegląd filmów wyróżnionych czołowymi nagrodami na zeszłorocznych festiwalach w Cannes, Karłowich Varach, Berlinie i Wenecji.

W czasie festiwalu warszawscy kinomani będą mogli zapoznać się z najlepszymi filmami ub. roku a zarazem skonfrontować decyzję międzynarodowych jury z własną oceną.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu składa serdeczne podziękowanie aktywnemu społeczeństwu za ofiarną i bezinteresowną pracę w akcji poprzedzającej wybory.

Wierzymy, że nie odmówią dalszej pomocy nowo wybranym radom w ich trudnej i odpowiedzialnej pracy dla dobra całego społeczeństwa i umocnienia idei Frontu Jedności Narodu.

Dziękujemy też społeczeństwu naszego województwa za masowy udział w wyborach i za żywe zainteresowanie się pracą rad, rozpoczynających w tych dniach działalność.

Składamy równocześnie serdeczne życzenia, wielu sukcesów w pracy dla dobra ludności naszego województwa, dla umocnienia potęgi Polski Ludowej, dla utrwalenia pokoju na świecie.

Prezydium
Wojewódzkiego Komitetu
Frontu Jedności Narodu

KC ZMS organizuje II konferencję teoretyczną

(Inf. wł.)

W pracy Związku Młodzieży Socjalistycznej obserwuje się dążenia do oparcia działalności o podstawy naukowe. W tym celu zorganizowano na jesień ubiegłego roku pierwszą konferencję teoretyczną, poświęconą sprawom młodzieży. Druga konferencja teoretyczna odbędzie się w dniach 19 i 20 bm. w Warszawie. Temat obrad: „Współczesne i przyszłe problemy wychowania, nauki i pracy młodzieży”. Referat zasadniczy pt. „Perspektywy rozwoju cywilizacji współczesnej a wychowanie zadania teraźniejszości” wygłosi prof. dr Suchodolski. Udział w obradach zgłosił m. in. również prof. Antoni Rajkiewicz. Województwo poznańskie będą reprezentowali członkowie KC ZMS oraz zaproszeni goście. (kt)

Delegacja oficerów norweskich na terenie b. obozu jeńców w Ostrzeszowie

(Inf. wł.)

Bawiąca w ub. niedzielę w Poznaniu delegacja oficerów norweskich, z komandorem Johannes Kjeve z Oslo na czele, udała się w poniedziałek do Ostrzeszowa, gdzie członkowie jej przebywali w okresie okupacji w obozie jeńców wojennych.

Na trasie przejazdu delega-

Komisja Polonii zagranicznej przy TRZZ

WARSZAWA (PAP)

Przy Radzie Naczelnej TRZZ utworzona została komisja Polonii zagranicznej. W pracach komisji, której przewodniczy literat Antoni Olcha, udział biorą znani naukowcy, pisarze, publicyści i działacze polonijni. Zadaniem komisji będzie nawiązanie ścisłych kontaktów z ośrodkami polonijnymi zagranicą, celem zainteresowania ich rozwojem Ziemi Zachodnich i pobudzenia do przeciwdziałania antypolskiej propagandzie niemieckich rewizjonistów.

Górnicy zakończyli dyskusję nad projektem statutu przedsiębiorstwa

KATOWICE (PAP)

W tych dniach zakończona została zorganizowana przez wydział ekonomiczny KW PZPR w Katowicach dyskusja nad statutem państwowego przedsiębiorstwa przemysłowego. W ciągu grudnia ub. r. i stycznia br. odbyły się na ten temat narady dyskusyjne.

Uwagi, wnioski i poprawki do statutu projektu państwowego przedsiębiorstwa przemysłowego zebrane w czasie dyskusji, dotyczą trzech zasadniczych grup zagadnień. Pierwsza z nich obejmuje uwagi do układu projektu statutu druga — uwagi dotyczące zarządzania przedsiębiorstwem, a trzecia grupa zawiera uwagi do sformułowań poszczególnych artykułów statutu.

W warszawskim parku...



Fot. — CAF

Kontrakt Iraku i Jordanii

Proklamowanie unii egipsko-syryjskiej odbiło się szerokim echem w świecie arabskim.

Przyłączenie się Jemenu do Zjednoczonej Republiki Arabskiej (o czym coraz częściej się mówi) rozszerzyłoby jej granice aż do Półwyspu Arabskiego. Autorytet Zjednoczonej Republiki Arabskiej, siła oddziaływania reprezentowanej przez nią idei panarabizmu, tak popularnej w świecie arabskim — wzrosłyby wówczas niepomniernie. W tej sytuacji pozycja prozachodnich rządów w takich krajach jak Irak, Arabia Saudyjska i Jordania byłaby w pewnej mierze osłabiona.

Dłatego zrodziły się już projekty utworzenia „stowarzyszenia trzech królów antykomunistycznych”, ostatecznie szczegółowo badane w prozachodnich stolicach arabskich. Akcja propagandowa, popularyzująca konferencję — że tak ją nazwiemy — iracko-jordańsko-saudyjską, już jest w pełnym toku. Między Bagdadem, Ammanem i Riadem kursują zaufani emisariusze trzech monarchii, zapraszani w odpowiednie instrukcje. Sekunduje im dzielnie prasa, szczególnie Jordania, która stwierdza, że Irak i Jordania mogłyby być dla świata arabskiego „doskonałym przykładem politycznej unii między państwami arabskimi”, gdyż oba państwa mają wspólną granicę.

Jednakże wspólne granice to nie wszystko, aby uczynić z federacji iracko-jordańsko-saudyjskiej skuteczną przeciwwagę dla wpływu Zjednoczonej Republiki Arabskiej. Dla ogromnej większości Arabów jedynym reprezentantem idei walki z kolonializmem i obrony jedności arabskiej jest prezydent Nasser. Nie mógłby nim być natomiast król Iraku, który swój kraj wciągnął do zleniawionego przez Arabów Paku Bagdadzkiego.

Względnie ekonomiczne również są niemożliwość przeszkody w realizacji unii iracko-jordańsko-saudyjskiej. Irak i Arabia Saudyjska są zależne od Syrii w dziedzinie transportu ropy naftowej wydobywanej na ich terytorium. Poza tym Irak utrzymuje rozległe stosunki handlowe z Syrią. Gdyby przyłączył się on do federacji zwalczającej Zjednoczoną Republikę Arabską, stosunki te zostałyby automatycznie zerwane, co dla gospodarki irackiej byłoby dość dotkliwym ciosem.

Nie zapominajmy wreszcie o polityczno-dynastycznych ambicjach prozachodnich królów arabskich. Domy królewskie Iraku i Arabii Saudyjskiej są od dawna powiązane i zwalczają się wzajemnie. W ramach federacji obie skłócone monarchie musiałby współpracować z sobą na równie płaszczyźnie, co mogłoby stworzyć poważne trudności w projektowanej organizacji, a nawet rozsadzić ją od wewnątrz.

Wszystko to wskazuje, że federacja iracko-jordańsko-saudyjska nie może skutecznie spełnić roli „wykładnika idei jedności arabskiej”.

M. J.

O pokój na Dalekim Wschodzie

Jednym z zapalnych punktów w Azji jest w chwili obecnej Korea Południowa, w której gospodarzy marionetkowy rząd Li Szy Mana.

Niedawno komunikat rządu Korei Południowej chełpliwie podał informację, iż w chwili obecnej odbywają się ćwiczenia artylerii atomowej przy użyciu 250 mm dział. Wywołało to zrozumiałe zaniepokojenie nie tylko w samej Korei, ale i w innych krajach Dalekiego Wschodu.

W ogłoszonym w prasie oświadczeniu rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z dnia 5 lutego r. rząd ten ponownie zwrócił się z propozycją pokojowego rozwiązania sprawy zjednoczenia kraju na podstawie wolnych i demokratycznych wyborów, przy czym wyraził zgodę na jej przeprowadzenie pod nadzorem państw neutralnych. Rząd KRL-D proponuje też niezwłoczne wycofanie z obu części kraju obcych wojsk oraz rozpoczęcie rokowań w sprawie nawiazania wzajemnych stosunków gospodarczych i kulturalnych oraz uregulowania sprawy swobodnej korespondencji i podróżowania między obu częściami kraju.

Wystąpienie rządu KRL-D jest poważnym krokiem zmierzającym do zmniejszenia napięcia w tej części naszego globu i prowadzi do otwarcia realnych możliwości zjednoczenia kraju.

Zdają sobie z tego sprawę nawet niektóre partie polityczne Korei Półn. jak np. Partia Postępowa, reprezentująca postępowe warstwy mieszczaństwa, właścicieli ziemskich i inteligencji. Jej przywódca Djo Ba Am wystąpił na rzecz pokojowego zjednoczenia kraju. Rząd Li Szy Mana zareagował na to osądzeniem w więzieniu 10 osób z kierownictwa tej partii wraz z jej przywódcą. Świadczy to jednak o tym, że idea rokowań i pokoju obejmuje już nie tylko robotników i chłopów, ale zaczyna przenikać również do warstw burżuazyjnych i pośrednich Korei Południowej.

Naród koreański pragnie pokoju. To słuszne dążenie zasługuje na gorące poparcie opinii światowej. Polska zdecydowanie staje po stronie niepropozycji rządu KRL-D i jest za ich przyjęciem i realizacją.

G. B.

Do spotkania Wschód-Zachód drzwi pozostają otwarte

Odpowiedź Macmillana na list Bułganina

LONDYN (PAP)

Premier Wielkiej Brytanii Macmillan, w odpowiedzi na list premiera Bułganina wyraża zgodę na wzięcie udziału w konferencji Wschód-Zachód na najwyższym szczeblu pod warunkiem jednakże, iż będzie ona starannie przygotowana, czy to na uprzedniej konferencji ministrów spraw zagranicznych, czy też w drodze dyplomatycznej. Premier Macmillan podkreśla, iż bez odpowiedniego przygotowania istnieje ryzyko, że konferencja okaże się bezowocna, co mogłoby pogorszyć istniejącą sytuację. Zdaniem Macmillana, niedostateczne przygotowanie konferencji genewskiej w 1955 r. spowodowało, iż wyniki jej były tak nieznaczne.

Premier Czou En-lai:

Taiwan powróci na łono ojczyzny

PEKIN (PAP)

Na posiedzeniu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych 10 bm. przemówienie o obecnej sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej Chińskiej Republiki Ludowej wygłosił premier Czou En-lai.

Premier Czou En-lai obszernie omówił stosunki chińsko-amerykańskie zwracając zwracała uwagę na knowania Stanów Zjednoczonych, które zmierzają do utworzenia „dwóch Chin”. Mówca zanosił rozmowy chińsko-amerykańskie na szczeblu ambasadorów, toczące się już dwa i pół roku. Przyczyną tego, że w rozmowach tych nie można było osiągnąć porozumienia w doniosłych sprawach, jest fakt, iż Stany Zjednoczone uparcie domagają się, aby Chiny uznały obecną sytuację, w której USA okupują Tajwan i pragną utrzymać napięcie w tym rejonie. Nawet w tak stosunkowo łatwych do rozwiązania problemach, jak np. zezwolenie na zasadzie równości na wyjazdy korespondentów każdego z dwóch krajów i prowadzenie między obu rządami rozmów o pomocy prawnej — rząd USA zajął wrogie stanowisko i odrzucił wszystkie propozycje strony chińskiej.

Oczywiście Stany Zjednoczone nie szczędzą wysiłków, aby na Tajwanie istniała coraz bardziej posłuszną im władza marionetkowa. Jednakże nasz wielki naród — podkreślił mówca — nigdy nie tolerował poniżania swojej godności przez cudzoziemców, nasi rodacy na Tajwanie również posiadają chwalebne tradycje rewolucyjne i jeżeli wszyscy Chińczycy-patrioci będą wytrwale walczyli o całkowite zjednoczenie ojczyzny i nie dopuszczą do zalegalizowania okupacji amerykańskiej na Tajwanie — Tajwan niewątpliwie powróci na łono ojczyzny.

Nagrody filmowe ONZ

LONDYN (PAP)

Nagroda Organizacji Narodów Zjednoczonych, za film, który najlepiej ilustruje zasady Karty Narodów Zjednoczonych, została przyznana filmowi produkcji francusko-amerykańskiej „Sześciła ulica”. Za najlepszy film dokumentalny został uznany film angielski „Podróż do wiosny”.

Brytyjska Akademia Filmowa za najlepszy film roku 1957 uznała brytyjski film „Most na Kwai”, przedstawiający historię jeńców wojennych w obozie japońskim w Syjamie. Film ten został uznany za najlepszy w roku 1957 również w Stanach Zjednoczonych.

Paul Robeson znów śpiewa

NOWY JORK (PAP)

Wielki sukces odniósł Paul Robeson, który po dłuższej przerwie wystąpił w Oakland (Kalifornia) na koncercie zorganizowanym z okazji „Tygodnia Historii Narodu Murzyńskiego”.

Paul Robeson śpiewał m. in. w językach: niemieckim, francuskim, rosyjskim, żydowskim i chińskim.

Jeśli chodzi o ustalenie porządku dziennego konferencji, premier W. Brytanii oświadcza, iż należałoby wziąć pod uwagę nie tylko propozycje Związku Radzieckiego, lecz również propozycje innych państw, jak np. sugestie zawarte w liście prezydenta Eisenhowera z 12 stycznia br., które premier Macmillan całkowicie aprobuje.

Premier Macmillan proponuje następnie zwołanie w najbliższej przyszłości spotkania ministrów spraw zagranicznych lub też podjęcie przygotowań do konferencji na najwyższym szczeblu w drodze rozmów dyplomatycznych. Jeśli rządy zainteresowane zgodziłyby się na jedną lub drugą z tych propozycji, premier Macmillan uważa, iż należałoby niezwłocznie przystąpić za pośrednictwem przedstawicieli dyplomatycznych państw zainteresowanych w Moskwie do szczegółowego ich omówienia.

W zakończeniu swego listu premier W. Brytanii podkreśla, iż należy pamiętać, że narody oczekują konkretnych wniosków konferencji między Wschodem a Zachodem.

Senator amerykański:

„Zgodziłbym się na ustępstwa“

NOWY JORK (PAP)

Naród radziecki w tym samym stopniu co my, nie chce wojny — oświadczył amerykański senator

demokratyczny ze stanu Luizjana — Ellender występując w programie telewizyjnym dla młodzieży.

Ellender jest zwolennikiem zorganizowania konferencji szefów rządów, jakkolwiek popiera koncepcję uprzednich rozmów przygotowawczych. „Zgodziłbym się jednak na ustępstwa, ażeby doprowadzić do konferencji na najwyższym szczeblu” — dodał.

Uchwała plenum KC SED o frakcyjnej działalności grupy Schirdewana i Wollwebera

BERLIN (PAP)

Centralny organ SED, dziennik „Neues Deutschland” opublikował w sobotę sprawozdanie Biura Politycznego, złożone na XXXV plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności przez zastępcę członka Biura Politycznego KC SED, Ericha Honeckera.

Honecker omówił m. in. sprawę frakcyjnej działalności, jaką wewnątrz partii rozwinęła grupa Schirdewana, Wollwebera i innych.

Honecker poinformował, że jeszcze w październiku 1956 r. w związku z przygotowaniami do XXIX plenum KC SED doszło na posiedzeniu Biura Politycznego do ostrej dyskusji z Schirdewanem, który opracowywał wówczas referat sprawozdawczy.

Honecker sprecyzował następujące momenty jako cha-

Bestialski nalot bombowców francuskich

Konflikt francusko-tunezyjski

LONDYN (PAP)

W dniu 8 bm. eskadra samolotów francuskich zbombardowała wieś Sakiet-Sidi-Jussef położoną na granicy tunezyjsko-algierskiej. Wskutek bombardowania zginęły 72 osoby.

Wieś ta znajduje się w okolicy, gdzie 11 stycznia br. powstańcy algierscy urządzili zasadzkę na francuski oddział

wojskowy zabijając 15 żołnierzy i biorąc pięciu do niewoli

Zerwanie stosunków dyplomatycznych

PARYŻ (PAP)

Po nadzwyczajnym posiedzeniu zwołanym w związku ze zbombardowaniem przez lotnictwo francuskie wioski tunezyjskiej, rząd Bourguibya postanowił zerwać stosunki dyplomatyczne z Francją i odwołał swego ambasadora w Paryżu, żądając od Francji wycofania wszystkich wojsk z terytorium Tunisu, a także zlikwidowania francuskiej bazy wojskowej w Bizercie.

Władze tunezyjskie zabroniły wojskowym francuskim swobodnego poruszania się bez zezwolenia miejscowych władz po terytorium tunezyjskim.

Skarga Tunisu w ONZ

Po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Francją i podjęciem kroków w stosunku do garnizonów francuskich przebywających w Tunisie, rząd tunezyjski postanowił zwrócić się do Organizacji Narodów Zjednoczonych celem rozpatrzenia sytuacji przez tę organizację oraz przez Radę Bezpieczeństwa, która ma być zwołana w tym tygodniu.

Zaniepokojenie w USA

NOWY JORK (PAP)

Rzecznik departamentu stanu USA oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych jest „głęboko zaniepokojony” wiadomościami o bombardowaniu wioski tunezyjskiej przez samoloty francuskie.

Sekretarz stanu Dulles wyraził zaniepokojenie z powodu następstw, jakie incydent ten może mieć dla stosunków między Tunisiem a Francją.

PARYŻ (PAP)

Rząd francuski utrzymuje, że celem ataku na Sakiet-Sidi-Jussef były wyłącznie znajdujące się tam obiekty wojskowe.

Oburzenie w Zjednoczonej Republice Arabskiej

KAIR (PAP)

W niedzielę wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu egipskiego pod przewodnictwem Nassera dla omówienia incydentu francusko-tunezyjskiego. Po posiedzeniu gabinetu, minister stanu Ali Sabri oświadczył, że rząd Egiptu pozostaje w stałym kontakcie z rządem Tunisu i gotów jest udzielić wszelkiej pomocy Tunisiowi.

Premier Syrii, Sabri Assali, wyraził na konferencji prasowej w Damaszku w imieniu Zjednoczonej Republiki Arabskiej oburzenie z powodu „zbrodniczej agresji” dokonanej na wiosce Sakiet-Sidi-Jussef i zapewnił o całkowitym poparciu Syrii dla Tunisu i ofiarnej agresji.

Konferencja partyjna w Min. Obrony ZSRR

MOSKWA (PAP)

Jak donosi „Krasnaja Zwiezda”, ostatnio odbyła się pierwsza konferencja partyjna głównych zarządów Ministerstwa Obrony ZSRR, na której omówiono stan pracy partyjnej po październikowym plenum KC KPZR. Mówcy jednomyślnie podkreślali korzystny wpływ uchwał plenum na pracę zarządów, departamentów ministerstwa, instytutów naukowo-badawczych oraz organizacji partyjnych.

Delegaci wskazali także na szereg braków w pracy instancji partyjnych. Uchwała konferencji wskazuje na sposoby likwidacji tych braków.

Fotony zastępują paliwo w rakietach

MOSKWA (PAP)

Pismo „Sowietiskij Flot” przynosi artykuł o rakiecie międzyplanetarnej z silnikiem fotonowym. Do uruchomienia silnika zostanie wykorzystane ciśnienie, jakie wywierają fotony (cząstki fal elektromagnetycznych) na powierzchni zwierciadła parabolicznego. Statki kosmiczne o napędzie fotonowym będą mogły rozwijać szybkość zbliżoną do szybkości światła (300.000 km/sek.).



ze świata

ODEZWA PRZEDWYBORCZA
KC KPZR

W związku z wyborami do Rady Najwyższej ZSRR, które mają się odbyć w dniu 16 marca br., Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił odezwę do wyborców. Odezwa stwierdza, że partia komunistyczna, podobnie jak w poprzednich wyborach, występuje w bloku z bezpartyjnymi robotnikami, chłopami i przedstawicielami inteligencji.

SELWYN LLOYD W ATENACH

W poniedziałek rano odleciał z Londynu do Aten brytyjski minister spraw zagranicznych, Selwyn Lloyd. Minister ma przeprowadzić w stolicy Grecji rozmowy na temat Cypru.

STARY DYKTATOR

NOWYM PREZYDENTEM

Podczas wyborów jakie odbyły się w sobotę w Paragwaju, dyktator tego kraju, gen. A. Stroessner, został ponownie wybrany prezydentem Paragwaju.

ODZNACZENIE PREZYDENTÓW
SYRII I EGIPTU

Parlament syryjski odznaczył prezydenta Syrii — Kuatli oraz prezydenta Egiptu — Nassera „Medalem ludu” za zasługi położone na polu utworzenia unii syryjsko-egipskiej.

ZBRODNIARZ WOJENNY

NA CZELE TYGODNIKA W NRF

Były pełnomocnik Ribbentropa we Francji, w okresie okupacji niemieckiej, zbrodniarz wojenny — Otto Abetz, jest obecnie redaktorem faszystowskiego tygodnika zachodniemieckiego — „Fortschritt”.

31 ROZGŁOSNI RADIOWYCH
W CSR

Jak podaje prasa czechosłowacka, w CSR działa obecnie 31 rozgłośni radiowych. Przed drugą wojną światową Czechosłowacja posiadała zaledwie 8 rozgłośni.

Obrazy Izby Ludowej NRD

Max Seifrin — wicepremierem

BERLIN (PAP)

W poniedziałek rozpoczęła się w Berlinie XXXII sesja plenarna Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Głównym przedmiotem obrad jest projekt ustawy o uproszczeniu i usprawnieniu pracy aparatu państwowego.

Przewodniczącą Izby Ludowej, dr Johannes Dieckmann, otwierając obrady Izby pozdrowił polityków z Austrii i Francji, obecnych na sali oraz zakomunikował, że przewodniczący frakcji CDU — zastępca sekretarza generalnego tej partii, Max Seifrin, powołany został na stanowisko wicepremiera. Deputowani wyrazili aprobatę dla nominacji Seifrina.

Następnie Dieckmann udzielił głosu wicepremierowi — Walterowi Ulbrichtowi, który omówił projekt ustawy o usprawnieniu i uproszczeniu pracy aparatu państwowego.

Agencje zachodnie zwracają uwagę na to, iż na sali obrad obecni byli Ernst Wollweber i Fred Oelssner, którzy wykluczeni zostali z Komitetu Centralnego SED.

BERLIN (PAP)

Agencja ADN opublikowała uchwałę XXXV plenum KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, która głosi:

Plenum Komitetu Centralnego SED postanowiło jednomyślnie: zastępcę członka Biura Politycznego — Alfreda NEUMANNA wybrać na członka Biura Politycznego; zastępcę członka KC — Paula FRÖHLICHA wybrać na członka Komitetu Centralnego; Ericha HONECKERA, Paula VERNERA, Paula FRÖHLICHA, Gerharda GRUNBERGA — wybrać na członków sekretariatu Komitetu Centralnego; zatwierdzić Ericha APELA na stanowisku kierownika komisji gospodarczej Biura Politycznego;

wykluczyć Karla Schirdewana z Komitetu Centralnego z powodu działalności frakcyjnej i udzielić mu ostrej nagany; Freda Oelssnera z powodu naruszania dyscypliny Biura Politycznego i odmowy podporządkowania się kolektywnej Biura Politycznego zostaje zwolniony z funkcji członka Biura Politycznego.

Kapitał NRF za granicą

BERLIN (PAP)

Jak donosi dziennik „Westfälische Rundschau” inwestycje zachodniemieckie za granicą wynoszą, ogółem 1,7

Pikantna Helena

Janusz Minkiewicz spreparował „Piękną Helenę” Offenbacha nowe, aktualne libretto. Czegoż tam nie ma? Doskonałe ciekawe polityczne, rozmaite wspominki z minionego okresu, począwszy od skandowności, a na wzroście stopy życiowej kończąc, są kawałki seksuologiczne (w każdym akcie dla równowagi po dwa), jest strip tease Heleny (uwaga, doskonała widoczność w pierwszych rzędach krzesel!), są zgrabne nóżki, ładne buzie, przyjemne melodie. Słowem — po dwojnie pikantne widowisko.

Sala u Satyryków pełna, zgorzeli jakos nie mdeją. W niedzielę tylko trzy osoby wyszły po pierwszym akcie. Gra aktorów wyrównana. Ponad możliwy do przyjęcia poziom wybijają się: Ada Zasadziana (Helena), świetna zwłaszcza w II i III akcie. Dykcja i sposób bycia na medal: świetnie zrobiona puszczalska szantrapa, dalej doskonały Zdzisław Relski (Agamemnon), Juliusz Chodacki — oblesny i zaklamany Kalchas, no i Parys — Józef Strumiński, wulgarny podmiejski amant, przeniesiony żywcem z Montmartre'u.

A wracając do strip-tease'u (choć jeszcze nie stety, nie stuprocentowego), to czegoś podobnego Poznań jeszcze nie widział. Idźcie się przekonali! Przydał się Jerzemu Korczakowi pobyt w Paryżu, o, przydał, bo co do Minkiewicza nie mieliśmy nigdy większych złudzeń.

MAK

Po wyborach

Wielka stawka

Reuter: były to „najbardziej bodźce” wybory od chwili, gdy komuniści objęli władzę w 1948 r. „Nieoczekiwanie wysoka frekwencja w wyborach w Polsce interpretowana jest przez teutyzujących obserwatorów jako poparcie dla komunistycznych przywódców w ich walce przeciwko trudnościom gospodarczym i politycznej apatii”. Kore-spondent „Frankfurter Allgemeine” i inni podkreślali, że wprawdzie głosowanie odbywało się na jedną listę, każdy jednak wyborca miał prawo wyboru kandydatów, z którego to prawa korzystano.

Trudno odmówić temu spojrzeniu Zachodu na nasze niedawne wybory bystrości obserwacji, jakkolwiek ocena ta jest — dla nas — niewystarczająca i nie we wszystkim uwzględniająca zasadnicze różnice zachodniej i polskiej interpretacji samych wyborów i wyborczej kampanii.

Niemniej i te głosy świadczą o faktach dostrzegalnych

M/S »LIWIEC« nareszcie w Polsce

Trwające od pięciu miesięcy pertraktacje w sprawie załatwienia kupna w Norwegii statku M/S „Liwiec” dla Polskiej Żeglugi Morskiej doczekały się nareszcie pomyślnego załatwienia. W dniu 27 stycznia br. „Liwiec” wypłynął do portu szwedzkiego i po załadunku drobnicy, odeszł do Helsinek jako trzeci statek PZM, obsługujący tę linię.

W związku z nabyciem „Liwca” — Flota PZM zwiększyła się do 38 jednostek i wynosi obecnie około 86.000 DWT. (ZAP)

Poszukują swych rodzin

Wykaz osób poszukiwanych przez repatriantów, którzy w ostatnim okresie powrócili do kraju:

Władysław Borochoński, Michał Czerniawski, ur. ok. 1918 r. Wil-

TRZZ coraz aktywniejsze

Zarząd obwodu TRZZ w Koźlu zamierza uruchomić w tym mieście elektrownię wodną, kosztem 300.000 zł. Inwestycja ta zamortyzuje się w ciągu roku.

Z inicjatywy tego samego obwodu, finalizowane są rozmowy — dotyczące budowy mostu na Kanał Kłodnickim w pobliżu Blachowni. Most ma być zbudowany przy współudziale wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych z rejonu kłodzkiego.

Zarząd obwodu w Opolu planuje przejście do eksploatacji złoża piasku kwarcowego w Przywórach (pow. Opole) oraz zbiornik w Blachowni (pow. Kędzierzyn) i Kosorowicach (pow. Opole). Według wstępnych obliczeń, już w pierwszym roku dochód z eksploatacji zbiornika wyniesie około 775.000 zł. (ZAP)

Łazienki kanclerza Adenauera

Jak informuje londyński dziennik „Daily Mirror”, kanclerz Adenauer lubi mieszkać tylko w domach, gdzie jest dużo łaźni. Palaców w Wenecji, koło Nicei, gdzie kanclerz spędzi najbliższy urlop, ma aż 15 łaźni i tylko, dzięki temu, został wybrany spośród innych obiektów, mimo że były one położone w równie pięknych okolicach. Można z tego wnioskować że w czasie swego pobytu w Wenecji, Adenauer będzie mógł się kąpać za każdym razem w innej łaźni. (m)

Balet Saganki wygwizdany

W teatrze na Polach Elizejskich odbyła się premiera baletu „Nieudane spotkanie”, do którego libretto napisała Françoise Sagan. Kurtyza podnosiła się sześć razy, ale tylko połowa publiczności oklaskiwała widowisko. Druga połowa gwizdała i krzyczała niewybredne epitety pod adresem „Nieudanego spotkania”. Głównie jednak krytykowano muzykę baletu, skomponowaną przez Michel Magne. Znany pianista — Charles Trenet, za pytał w przerwie baletmistrza Sergiusza Lifara: „Prawda, jaka miła muzyka?”. Lifar odpowiedział mu: „Może tylko powiedzieć, że pan jest bardzo miłym kolegą”. (m)

dla każdego: ostatnie wybory stanowią poważny krok naprzód w dziedzinie demokracji życia w naszym kraju; są potwierdzeniem konkretnej realizacji październikowych wytycznych VIII Plenum KC PZPR. Jako obywateli i jako — w większym czy mniejszym stopniu — działaczy społeczni mamy prawo stwierdzić, iż — z tego punktu widzenia — wyniki wyborów stanowią sukces nowej polityki partii i rządu, świadczy o zrozumieniu jej celów przez społeczeństwo.

To napawające optymizmem stwierdzenie nie wystarczy jednak dla zamknięcia problemu. Mówiąc bowiem o nowych przejawach demokracji, analizując nabyte w okresie kampanii wyborczej doświadczenia, trzeba również uzmysłowić sobie, które z nich nie należą do dobrych.

Przypominamy więc, że nie wszędzie (Poznań!) odbyły się w odpowiednim terminie zebrania konsultacyjne, czego rezultatem były rozlegające się tu i ówdzie głosy, że społeczeństwo miało zbyt mało możliwości ustosunkowania się do kandydatur.

Przypomnijmy, że niejedno spotkanie kandydatów z radnymi odbyło się (dlaczego?) przy nikłej frekwencji po obu stronach przedziałnego stołu.

Przypomnijmy o tych spotkaniach, które nie mogły dać zadowolenia wyborcom ze względów formalnych. No, bo skoro na 10 dni przed wyborami wyborcy mogli jeszcze mieć jakiś wpływ na skład list kandydatów to na 8 dni przed głosowaniem — zgodnie z Ordynacją — już nie. Ten okres należało wykorzystać raczej na spotkania typu „nakaz dla radnego”.

Przypomnijmy wreszcie niedomogi informacji wyborczej i propagandy (hasła!) i — częstokroć — po prostu brak taktu...

Inaczej wyglądała sytuacja — ogólnie biorąc — na wsi. Jeżeli bowiem, dajmy na to w Kaczycach Dołach, ludziska wykłócili się parokrotnie na zebraniach wiejskich jacy kandydaci mają figurować na kartach do głosowania i postulaty ich zostały wzięte pod uwagę, to — rzecz oczywista — dla nich wybory faktycznie odbyły się już wcześniej, a 2 lutego z pełnym zadowoleniem potwierdzili tylko uprzednio wyrażoną wolę.

O co chodzi w tym wyliczeniu? Czy tylko o braki typu organizacyjno-propagandowego?

Rzecz w tym, że nie tylko o nie. Chodzi głównie o to, że okres kampanii wyborczej w wielu ośrodkach miejskich nie został należycie wykorzystany dla umocnienia wśród obywateli poczucia, iż są oni istotnie współgospodarzami, że mają możliwość wypowiedzieć swoje zdanie i żądać wyjaśnień, które by im trafiły do przekonania. A to była najlepsza — nie twierdzimy, że w ogóle nie wykorzystana — droga pozyskania dla nowych rad pełnego kredytu zaufania i poparcia, tak niezbędnego w ich pracy.

Tak czy inaczej ów kredyt zaufania rady otrzymały. Być może — w dużym stopniu — na kredyt... A skoro tak, trzeba, by nowo wybrane rady i ich prezydja kredyt ten spłacały, by wprost proporcjonalnie do niedomogów kampanii wyborczej (a przecież różnie to na różnych terenach wygląda) starały się pozyskać poparcie ludności swego terenu

Zakonnice uruchamiają stację turystyczną

Zakonnice z Krzeszowa w pow. Kamienna Góra na Dolnym Śląsku zwróciły się do PTTK z propozycją założenia w ich klasztorze stacji turystycznej. Stację tę będą one prowadzić same. Koszt noclegu ma wynosić 10 zł, ponadto klasztor zapewni turystom przewodników po miasteczku i okolicach.

Krzeszów leży w górach Kamiennych na głównym szlaku turystycznym, prowadzącym ze Świeradowa-Zdroju do Łądku-Zdroju. Inicjatywa krzeszowskich zakonnic jest tym bardziej cenna, że w Górach Kamiennych nie było dotąd żadnego schroniska turystycznego. PAP

w okresie kadencji. Tym bardziej, iż na ogół wszyscy jesteśmy zgodni w jednym osądzie: nowe rady chyba będą lepsze.

Wiele zależeć będzie od tego, kto zasiądzie w prezydiach rad. Te ciała wykonawcze powinny być szczególnie sprężyste w działaniu, pracujące koncepcyjnie. Potrzeba w nich ludzi o rzetelnej wiedzy, szerokich horyzontach myślowych, zdolnych organizatorów i oddanych społeczników. Nie mniejsza rola do spełnienia przypadnie w udziale przewodniczącym komisji; mamy na myśli przede wszystkim Wojewódzką i Miejską Radę Narodową w Poznaniu. Powinni to być ludzie energiczni, fachowi i bezkompromisowi, umiejący wciągać do współpracy osoby spoza komisji, więcej — środowiska całe.

Plan działania, koncepcja działania — oto, co najważniejsze, obok nowego, dobrego na ogół składu personalnego nowych rad. A potem dopiero — środki. Tych zaś, w świetle nowej ustawy, nie będzie brak radom, właśnie jeśli prezydja, jeśli rady...

Ale mamy przy WRN i przy RN m. Poznania rady naukowe-ekonomiczne; mamy szereg zamierzenia Wojewódzkiego Zarządu Architektoniczno-Budowlanego, który przystępuje do pionierskiej pracy nad planami regionalnymi dla całych powiatów; przystępuje do porządków w Miejskim Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym w Poznaniu (oby do końca).

Horoskopy zatem — dobre. I z tego punktu widzenia my, w kraju, w odróżnieniu od zagranicy, oceniamy kampanię wyborczą. Bo to właśnie — działanie — jest istotniejsze od rozważań nad tym, czy „mogli skreślać”, czy też nie. Bo to właśnie — perspektywa działania i jego rezultaty — stanowi wielką stawkę, o którą rady narodowe, wybrane przez nas 2 lutego, podejmują walkę.

PIK

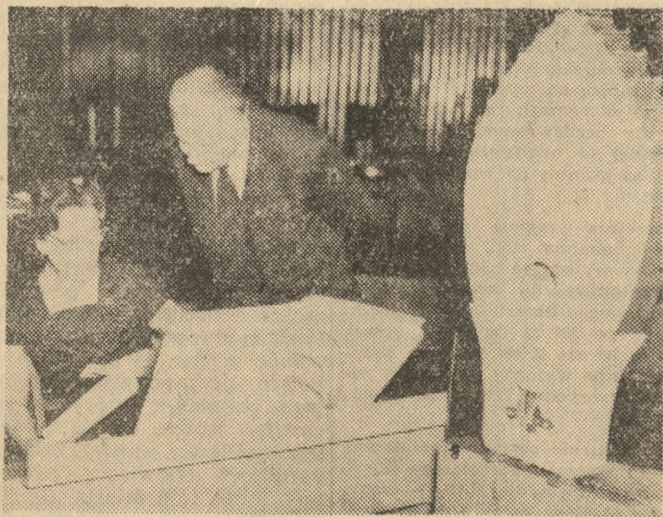
Z sali sądowej

Finał węglowej afery

W czwartym dniu procesu S. Nowaka i współoskarżonych (przedmiotem sprawy — nielegalna sprzedaż 28 wagonów węgla), głos zabrali prokurator Ławniczak. Oskarżyciel publiczny podkreślił, że Nowak i jego współnicy działali w okresie, w którym istniały trudności w wydobyciu węgla, a gospodarka narodowa straciła około 100 milionów dolarów wskutek niewywiązania się z umów eksportowych. Po dokładnej analizie faktów, jakich dostarczył przewod sądowy, prokurator Ławniczak wniósł o uznanie wszystkich oskarżonych winnymi i o taki wyrok, który by przekreślał dewizę malwersantów: „Przez odsiadkę do dobrobytu”.

Obroncy po polemice z wywodami oskarżyciela wnieśli o łagodny wymiar kary z zawieszeniem dla Nowaka i Kalety oraz uniewinnienie pozostałych oskarżonych.

Wczoraj Sąd Wojewódzki w Poznaniu ogłosił wyrok. Były dystrybutor Centrali Zbytu Węgla w Katowicach STANISŁAW NOWAK został uznany winnym nakłaniania i udzielenia pomocy do popełnienia przestępstwa, wskutek czego zagarnął dla siebie i innych około 100 tysięcy zł. Za to skazany został na 5 lat więzienia, utratę publicznych i obywatelskich praw honorowych na 3 lata i 30 tys. zł grzywny (z zamianą w razie nieścisłości na 2 lata więzienia). Byłego pracownika działu ekspedycji CZW — ZYGMUNT KALETĘ trybunał skazał na 2,5 roku więzienia, pozbawienie praw na 2 lata i 5 tysięcy zł grzywny (z zamianą na 7 miesięcy więzienia), byłego kierownika PGR Gaj Mały — MARIANA WALCZAKA na 2 lata więzienia, utratę praw na taki okres i 5 tysięcy zł grzywny (z zamianą na rok więzienia), byłego kierownika zaopatrzenia PGR Kustodia — STANISŁAWA HOM-BESZA na 1,5 roku więzienia, dwuletnie pozbawienie praw i 500 złotych grzywny, a byłego kierownika PGR Smilowo — FRANCISZKA ANIKOWIAKA na rok więzienia utratę praw na 2 lata i 500 zł grzywny. Dwóm ostatnim warunkowo zawieszono wykonanie kary na okres 2 lat. (I)



Dużą sensację w Warszawie wzbudził występ Ginet Martenot (na zdjęciu). Wykonała ona w sali Filharmonii Narodowej szereg utworów na nie znanym w Polsce instrumencie pod nazwą „Fale Martenota”. Instrument mający kształt szpinetu (miejscem strun lub piszczałek zajmują lampy elektronowe) skonstruowany został w latach dwudziestych przez brata koncertantki, znanego muzyka francuskiego, prof. Mauricego Martenot. CAF — Fot. Szyperko

„Zaklinacz deszczu” — w Warszawie



Maria Garbowska (Liza Curry) i Adam Hanuszkiewicz (Bill Starbuck, zaklinacz deszczu) w komedii poetyckiej N. Richard Nasha pod tytułem „Zaklinacz deszczu”, granej w Państwowym Teatrze Powszechnym.

CAF — Fot. Kubiak-Matuszewski

Żegnaj, smutku

„Piwnica”, „Stodoła”, „Pikolo”, „Pingwin”, „Żegnaj Smutku” — oto kilka tytułów dla przykłądu nazw klubów młodzieżowych, których liczbę w całym kraju oblicza się obecnie na blisko tysiąc. Ich rozwój, coraz szerszy zasięg działania, możliwości oddziaływania wychowawczego, budzą poważne zainteresowania i nadzieje.

Największy rozwój ruchu klubowego notuje się w wielkich okręgach przemysłowych — na Śląsku i w Łodzi, w woj. katowickim. Kluby młodzieżowe mają rozmaity charakter. Najbardziej rozpowszechniony jest typ klubu rozrywkowo-towarzystkowego. Niektóre z nich stały się bardzo popularne na swoim terenie, jak chociażby warszawska „Stodoła” i „Hybrydy”, „Piwnica” w Krakowie i „Szczecin”, czy też znany już klub „Żegnaj Smutku” w Sopocie. (PAP)

Na marginesie dnia

W CIENIU
ZAKWITAJĄCEJ
NAIWNOCI

W numerze 34 „Życia Warszawy” w felietoniku „Myszy i ludzie” wśród wielu słusznych uwag na temat „monumentalnego” budownictwa czytamy:

„Wprawdzie doszliśmy do niełatwego wniosku, że właściwie może być raczej środki na takie gmachy przekazać na domy mieszkalne — jednak zwyżając pozostał, spełnił tylko niżej, zakotwiczył się i jak to w naszym przekornym kraju bywa, jako zwyczaj zły — kwit nie nadal. Przypuszczam, że w swej ciagle nieposkromionej naiwności, że wystawny, socrealistyczny - pałacowaty Dom Górnik w Dąbrowie Górniczej będzie lądem śpiewem tej epoki, która zależnie od dziedziny i złośliwości różnymi imionami chrzczono.”

WARSZAWSKIE BLOKI

W tym samym n-rze na str. 6 „Życie” donosi między innymi:

„Wprowadzanie nowych tras (autobusowych) będzie w centrum raczej ograniczone tylko do zorganizowania dojazdów dla... nowych bloków mieszkalnych...” (I)

PRZESADA

Pełne życie „Życie W-wy” w wyżej cytowanym numerze i artykule „komunikuje jeszcze rewelacyjną wiadomość, którą czujemy się w obowiązku przedrukować:

„...Powstał też nowa linia „103”, która łączy Plac Zwycięstwa z Cmentarzem Wojskowym.”

SAMOKRYTYKA

W cytowanym artykule „Życie W-wy” raczy nas jedną jeszcze fenomenalną wagą informacją. Oto ona:

„Praca w MPA (Miejskim Przedsiębiorstwie Autobusowym) jest niewątpliwie trudna i odpowiedzialna, ale pomijając to, jedną z najważniejszych przyczyn, dla których chętnych brak — są sami warszawiaczy...”

WKŁADY W METRACH

W notatce „Jeszcze jedna cena” „Życie” stwierdza: „Czytelnikom naszym już się w głowie kręci od cyfr”, po czym zaleca im nową i nieskomplikowaną formę oszczędzania:

„Poza tym te oficjalne ceny posługują dla przeliczania na realne wartości w metrach wkładów oszczędnościowych w PKO.”

FILETY W SIECIACH

W innej notatce pt. „Świeże dorsze — mniej śledzi” dowiadujemy się, dlaczego poprawiło się zaopatrzenie w warszawskich sklepach rybnych. Tajemnica jest prosta, bo — jak pisze „Życie”:

„Wraz z dorszem z nowych połowów przyszły i filety.”

Od Mendelssohna do Enescu

Koncert Filharmonii Poznańskiej, pod batutą Mariana Obsta, przypominał rzadziej ostatnio pojawiającą się w naszych programach — twórczość Feliksa Mendelssohna. Ten wybitny, romantyczny kompozytor był wnukiem sławnego filozofa — Mojżesza Mendelssohna. Inteligentna atmosfera, w jakiej się mały chłopiec wychowywał, wpłynęła zdecydowanie na jego charakter i całe usposobienie. — Przyjaźnił się z K. M. Weberem. Improwizacjami fortepianowymi zadziwiał Goethego. Działalność twórczą rozpoczął już w 12 roku życia.

Nie ma dziś na świecie pianisty, skrzypki, śpiewaka, zespołu kameralnego, oratoryjnego lub symfonicznego, gdzie by nie opracowywano utworów z kompozycji Feliksa Mendelssohna.

Ale subtelna sztuka Mistrza miewała swych zaciekłych nieprzyjaciół, bynajmniej nie przebiegających w środkach. Sam Ryszard Wagner złośliwie atakował Mendelssohna w ostrym pamflocie. Już podczas ostatniej wojny, sfanatyzowani hitlerowcy do pognających stosów (ustawianych na rogach ulic) wrzucali symfonie, sonaty i pieśni Mendelssohna, jako utwory „obce aryjskiemu słuchaczowi”.

Nie zniszczona przez czas muzyka Mendelssohna wróciła znów do sal koncertowych. Bogactwo inwencji, doskonałość formy, wirtuozeria snucia myśli twórczej — niezmiennie urzekają słuchaczy. A semicka nuta, odzywająca się często w tych kompozycjach, stanowi właśnie o ich oryginalności. Odtworzony przez Henryka Palutę „Koncert skrzypcowy e-moll” — należy do celniejszych prac romantycznego kompozytora. Solista trafnie uwypuklił szczyty liryzmu i rozpiewanie tematów I i II części oraz błyskotliwość techniczną chochlikowego ronda (III cz.). Precyzyjny akompaniament naszej orkiestry (prowadzonej przez M. Obstę) wydobyl cały wdzięk barwnej instrumentacji Mendelssohna.

Po dłuższej przerwie wrócił na afisz najpiękniejszy czeński poemat symfoniczny „Weltawa”. F. Smetana, opowieść o rzecze, kłora — podobnie, jak u nas Wisła — jest symbolem swego kraju. Jak wiadomo, Smetana (podobnie Beethoven), utracił w pewnym okresie swego życia — zdolność słyszenia. Fatalny dla muzyka przydomek, nie zdolał jednak stłumić jego sił twórczych — przeciwnie, poniekał je nawet spotęgował. Smetana pisze sześć poematów pod wspólnym tytułem „Moja Ojczyzna” (m.in. właśnie „Weltawa”).

W drugiej części wieczoru nasi filharmonicy, pod spokojną i pełną umiaru batutą Obsta, odegrali fragmenty popularnego baletu — „Dziadek do orzechów” (Czajkowskiego (program karnawałowy)) oraz efektowną „Rapsodię rumuńską” Jerzego Enescu (diacze go w Poznaniu nie wykonuje się ciekawych, neoromantycznych symfonii tegoż Enescu, znanych choćby z wykonania radiowych Filharmonii Bukareszteńskiej, pod dyr. Georgescu?). Dodajmy, że Marian Obst jest rodowitym poznańskim, który tutaj ukończył studia muzyczne, tutaj przez szereg lat po wojnie prowadził zespoły instrumentalne w radio. Obecnie czynny jest na Wybrzeżu — w tamtejszych uczelniach oraz, jako kapelmistrz Opery Bałtyckiej.

Kazimierz NOWOWIEJSKI



Popularna gwiazda filmowa, Romy Schneider, która przyjechała do USA, by po raz pierwszy wystąpić w amerykańskim filmie, została honorowym członkiem indiańskiego plemienia Cherokee. Wspaniały pióropusz ofiarował aktorce autentyczny Indianin, „Żelazne Oczy”. Fot. — CAF

Pięć błyskawicznych rozmów i uncja wątpliwości

Przeprowadziłem pięć błyskawicznych rozmów na temat regionalizmu: z profesorem wyższej uczelni, pracownikiem Wydziału Kultury Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, przypadkowym współtowarzyszem podróży — kolejarzem i starym, doświadczonym pedagogiem. Chodziło o rozwój regionalizmu na Ziemiach Zachodnich, o formy jego przejawiania się.

Profesor: regionalizm jest pożywką dla wszelkiego rodzaju patriotyzmu lokalnego, który — jako czynnik emocjonalnej więzi człowieka z jego środowiskiem — przesądza w dużej mierze o aktywności gospodarczej i kulturalnej poszczególnych regionów. Potrzebuję więc jego rozwoju nie trzeba chyba uzasadniać, ale warto natomiast zastanowić się nad metodami przyspieszającymi jego rozwój. Zjawisko regionalizmu — to proces długotrwały, stąd konieczność zwrócenia uwagi przede wszystkim na młodzież szkolną. Odnosi się to szczególnie do Ziemi Zachodnich, gdzie starsze pokolenie ludności napływowej żyje raczej tradycją swego dawnego regionu. Widziałbym więc konieczność nasycenia programów szkolnych swego rodzaju „regionalizmem” (mam tu przede wszystkim na myśli lekcje historii, języka polskiego i geografii). Potrzebna jest tu jednak pomoc nauczycielowi w postaci wypisów, broszur popularnych itp. Wśród starszego pokolenia poważną rolę odegrać by mogły

uniwersytety powszechne, cieszące się dość dużą popularnością. Drugi ważny moment konieczny do uwzględnienia — to mecenat silnych ośrodków naukowych i artystycznych nad poczynaniami twórczymi ludzi z tzw. terenu.

Student: podsuwano nam myśl „nam” — to znaczy mnie i jeszcze innym kolegom pochodzącym z Opolskiego, że powinniśmy utworzyć na uczelniach, na których studiujemy, „Koło Opolańskie”, studenci ze Szczecina „Koło Szczecińskie” itp. Nie potrafię powiedzieć dokładnie dlaczego, ale tracę to trochę... myśлка. Wydaje mi się, że rozwój regionalizmu trzeba widzieć w innych nieco wymiarach. Np. Zrzeszenie Studentów Polskich winno zadbać o to, by wytworzyć na Ziemiach Zachodnich tradycję jakiegoś bardzo atrakcyjnego studenckiego szlaku turystycznego. Tym szlakiem rokrocznie w czasie wakacji wędrować mogłyby tysiące studentów. Taki szlak turystyczny, to świetny przyczynek dla rozwoju tradycji regionu, przez który by on przebiegał. To jeden konkretny przykład. Ale głównie chodzi mi o to, by — mówiąc dziś o rozwoju regionalizmu — pamiętać jednocześnie, że zależy on będzie przede wszystkim od form, które potrafią zainteresować i wykształcić w ludziach poczucie pewnej dumy regionalnej.

Pracownik Wydziału Kultury Prezydium PRN: w rozwoju regionalizmu postawiłbym głównie na wszelkiego rodzaju formy życia kulturalnego, szczególnie te, które noszą w sobie pewien załazek współzawodnictwa. Mam tu na myśli zespoły artystyczne: tańca, teatralne, chóry i inne. One konsolidują jakoś młodzież, uczą mówić: „my ze Szczecina”, czy „my z Wrocławia”. Tutaj też widziałbym dużą rolę klubów sportowych.

Kolejarz: ja sam jestem z Krakowa i jak gdzieś jadę, to lubię czasami przy nadarzającej się okazji podkreślić ten fakt. Bo człowiekowi miło, że pochodzi z miasta, które każdy prawie Polak uważa za swój obowiązek choć raz w życiu odwiedzić. Bo to wiadomo: Wawel, groby królów itp. rzeczy. Taki Wrocław, czy Szczecin powinny zrobić wszystko — a i państwo i w ogóle wszyscy — pomóc w tym — by ludzie w Polsce, poczynając chociaż od tego pokolenia, które w tej chwili jeszcze zasiada na szkolnej ławie, uważali za swój narodowy obowiązek odwiedzić także i te miasta. Szczególnie Szczecin — miasto portowe, winno ciągnąć ku sobie młodzież. Potrzeba tu jednak większej propagandy spraw morza, więcej wycieczek morskich dla turystów, chociaż by wzdłuż naszych wybrzeży.

Stary pedagog: nie będę już mówił o konieczności uregulowania programów szkolnych. To rzecz jasna i znajdu-

jąca pomalutko zrozumienie u naszych władz oświatowych. Problem dla mnie stanowi to, w jaki sposób kształtować dalej poczucie regionalizmu u młodzieży, która opuściła już mury szkolne. Z pomocą winna tu przyjść dobra i ciekawa książka dotycząca współczesnych czasów lub historii danego regionu, ale jak na razie, to takiej książki, że świecą w rękę szukają. Bardzo wysoko cenię sobie różnego rodzaju kluby dyskusyjne. Skupiają one co prawda głównie inteligencję, jednak trzeba pamiętać, że ona ma przede wszystkim do odegrania główną rolę w propagowaniu regionalizmu, dlatego potrzebuje jak największej ilości ośrodków wymiany myśli. I trzecia sprawa, o której chciałbym wspomnieć: nieocenione znaczenie w rozwoju regionalizmu posiadają społeczne inicjatywy opiekuńcze. Konkretnie mam tu na myśli np. inicjatywę tego typu, jak społeczne opiekuństwo nad zabytkami, tworzenie nieraz przez osoby zupełnie prywatne, załazków muzeum regionalnego itp.

Z początku października ppor. Przybecki przeglądał ponownie nagromadzone materiały. Stopniowo wszystko stawało się coraz przejrzystsze. Na czoło podejrzanych wysuwała się grupa najbardziej aktywnych. A więc inżynier Korczak, Maćkowiak oraz niejaki Jóźwiak. Cała trójka wykazała znaczną pomysłowość i inwencję w rozbiciu dobrych interesów. Ale obaj inżynierowie to jednak ludzie o wyższych ambicjach; nie parali się drobiazgami. Jóźwiak natomiast nie gardził niczym, dając się uwodzić

Przerwijmy na chwilę wątek dochodzenia. Przenieśmy się do Nowego Ratusza w Poznaniu. Przybyła właśnie ekipa Najwyższej Izby Kontroli. Dla zbadania działalności MZAB. Do przyjazdu inspektora przyczyniły się głosy opinii publicznej i alarm prasy.

Minał tydzień — gdy nastąpiło spotkanie inżynier Zielińskiego z NIK z grupą operacyjną ppor. Przybeckiego. Ustalono wspólną linię działania, przekazując sobie materiały do sprawdzenia i konfrontacji.

Druga połowa października... Teraz śledztwo rusza szybciej z miejsca. W całej rozciągłości potwierdzają się liczne poszlaki i przypuszczenia. Po raz drugi w gabinecie naczelnika Czapnickiego zebrała się grupa operacyjna. Trzeba przeprowadzić analizę dotychczasowych wyników dochodzenia. Zapadła decyzja: przystępujemy do działania. Zawiadamiamy Prokuraturę Miasta!

Rankiem następnego dnia na biurku ppor. Przybeckiego zadzwonił telefon; telefonował któryś z pracowników komendy:

— Sprawdzam tę parcelację na Starołęce. Wszystko się zgadza! Tylko nie bardzo chcą jeszcze mówić.

— Dziękuję wam. Pojadę osobiście.

Granatowa „Warszawa” stanęła przed domem Józefa Wręka na Starołęce. Dwaj oficerowie weszli do niewielkiego domu.

— Czy jest obywatel Wręka w domu? — zapytał obecna w pierwszej izbie kobietę.

— A jest, Józek!

Wręka dowiedziawszy się, że chodzi o parcelację nie krył zdenerwowania. Skrzyżł się na łajdactwo i grane. Nie sprzeciwiał się ujawnianiu szczegółów z całej sprawy. Wszelako nie chciał ujawnić

Zbigniew Mika

ziudnym urokiem wszelkiego rodzaju mamony — od złotych do tysięcy. Cóż trzeba jeszcze zbadać stan majątkowy. I tak trochę, w ogóle — od strony prywatnej...

W parę dni później ppor. Grajewski relacjonował:

— Jóźwiak wraz z rodziną żyje na wysokiej stopie. Oceńniany jest jako człowiek bogaty. Na jego hipotece widnieje... 5 dużych parcel. U inżyniera Miłockiego stwierdziłem zaledwie... jedną parcelę i niczego sobie wille. Sasiędzi podają, że powstała ona w ciągu roku. Nie biedniej żyje się Maćkowiakowi — to właściciel sześciu placów no, i oczywiście wili. Jak głosi opinia okolicy — niczego mu nie brak.

Przerwijmy na chwilę wątek dochodzenia. Przenieśmy się do Nowego Ratusza w Poznaniu. Przybyła właśnie ekipa Najwyższej Izby Kontroli. Dla zbadania działalności MZAB. Do przyjazdu inspektora przyczyniły się głosy opinii publicznej i alarm prasy.

Minał tydzień — gdy nastąpiło spotkanie inżynier Zielińskiego z NIK z grupą operacyjną ppor. Przybeckiego. Ustalono wspólną linię działania, przekazując sobie materiały do sprawdzenia i konfrontacji.

Druga połowa października... Teraz śledztwo rusza szybciej z miejsca. W całej rozciągłości potwierdzają się liczne poszlaki i przypuszczenia. Po raz drugi w gabinecie naczelnika Czapnickiego zebrała się grupa operacyjna. Trzeba przeprowadzić analizę dotychczasowych wyników dochodzenia. Zapadła decyzja: przystępujemy do działania. Zawiadamiamy Prokuraturę Miasta!

Rankiem następnego dnia na biurku ppor. Przybeckiego zadzwonił telefon; telefonował któryś z pracowników komendy:

— Sprawdzam tę parcelację na Starołęce. Wszystko się zgadza! Tylko nie bardzo chcą jeszcze mówić.

— Dziękuję wam. Pojadę osobiście.

Granatowa „Warszawa” stanęła przed domem Józefa Wręka na Starołęce. Dwaj oficerowie weszli do niewielkiego domu.

— Czy jest obywatel Wręka w domu? — zapytał obecna w pierwszej izbie kobietę.

— A jest, Józek!

Wręka dowiedziawszy się, że chodzi o parcelację nie krył zdenerwowania. Skrzyżł się na łajdactwo i grane. Nie sprzeciwiał się ujawnianiu szczegółów z całej sprawy. Wszelako nie chciał ujawnić

Z kórnickiego arboretum do wielu krajów

Słynne ogrody kórnickie, położone nieopodal Poznania, zdobyły światową sławę. Gromadzone są tu od dziesiątków lat rośliny i drzewa ze wszystkich kontynentów.

Arboretum kórnickie — obecnie poważny ośrodek naukowy leśnictwa i sadownictwa — utrzymuje stałe kontakty z podobnymi placówkami na całym świecie. Różne gatunki wyhodowanych tu nasion i roślin wysyła się do 79 placówek naukowych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Australii, Pakistanu, Chin oraz wszystkich niemal państw Europy. W zamian za wysłane rośliny zakład otrzymuje inne nie uprawiane u nas okazy roślin. Poza tym arboretum utrzymuje kontakty i prowadzi wymianę korespondencji ze 126 placówkami w 23 krajach. (PAP)

jednego. A o to najbardziej milicji chodziło. Wzięty jednak na spytki powiedział wreszcie:

— A cholera, powiem wszystko. Niby dlaczego mam kryć łobuzów!

Fakty były oczywiste. Przygniatające. Wezwani parcelanci — dziesięciu rolników ze Starołęki — potwierdzili w pełni zeznania Wręka. Oświadczyli, że...

— Parę miesięcy temu wystąpiliśmy do MZAB o zezwolenie na parcelację gruntów. Propozycja miała poparcie. Inżynier Korczak się zgodził. Polecił sporządzić odpowiednie plany. Miał je wykonać inżynier Kapłon. Zrobił to, oczywiście, tym skrzętniej, że zainkasował 60 tysięcy złotych. Po tysiąc złotych od hek tara. Inżynier Korczak otrzymał część tej sumy niby za konsultację...

Fachowa ocena stwierdziła tymczasem, że wartość planu nie przekracza 2 tysięcy zł....

Teraz zaczęli zwlekać z wydaniem zezwolenia na podział. Delegację interweniujących parcelantów Korczak podczas rozmowy nagabnął:

— Wy będziecie milionerami, a ja co?

I sprawa nadal nie ruszała z miejsca. Interwencje pozostawały bez skutku. Znow do inżyniera Korczaka przybyło dwu wysłanników staroleckich gospodarzy. Jeden w osobistej rozmowie zaproponował po pięćset złotych od każdego parcelanta. Korczak oburzył się:

— Co pan myśli, żebrakiem jestem, czy co?

Delegat wówczas:

— ...i jedną parcelę!

Pan inżynier opuścił wtedy pokój. Może poszedł zasięgnąć porady? A wróciwszy zawyro-kował:

— Jedną parcelę to wsadź pan sobie w d... Od pana jedną, a od innych — więcej! Zrozumiano!?

c. d. n.

Moda — ma humor!



Której z pań nie odpowiada „suknia-worek”, ma jeszcze do dyspozycji „spódnice-balon”. Model zaprojektował paryski dom mody Virginie. Spódnica z różowej tafty, góra — z białego organdy.

Fot. — CAF

Paszporty tańsze

8 bm. Minister Finansów podpisał zarządzenie wprowadzające ulgi do obowiązujących od 19 stycznia bież. roku opłat skarbowych za paszporty zagraniczne i inne zezwolenia na wyjazd za granicę.

I tak 500 zł za paszport zagraniczny do krajów europejskich lub pozaeuropejskich oraz 500 zł za klauzulę paszportową uprawniającą do jednorazowego przekroczenia granicy placić będą ci, których przejazd za granicę i z powrotem opłacony zostanie w dewizach. Opłaty tej samej wysokości pobierane będą od osób, które otrzymają z zagranicy bilety upoważniające do przejazdu za granicę i z powrotem koleją, samolotem lub okrętem lub też osoby posiadające dokumenty uprawniające do takiego przejazdu bezpłatnie.

Do tej samej kategorii zaliczeni zostali ci wszyscy, których wyjazd za granicę i z powrotem odbędzie się własnym samochodem, pod tym jednak warunkiem, że posiadaczą będą odpowiednią liczbę czeków na benzynę opłaconych zagraniczną walutą, przekazaną z zagranicy.

Ponadto 500 zł za paszport i 500 złotych za klauzulę placić będą osoby wyjeżdżające za granicę na stałe oraz ci, których przejazdy opłaciły krajowe biura turystyczne, bądź też przedsiębiorstwa imprez artystycznych albo sportowych.

Ostatnią wreszcie grupę osób, którą obejmą ulgi, stanowią ci, którzy wyjeżdżać będą na wycieczki zbiorowe do krajów socjalistycznych. Uczestnicy wycieczki placą po 250 zł (młodzież ucząca się — 100 zł). Zezwolenia na wszystkie inne wyjazdy do krajów socjalistycznych kosztować będą 250 zł.

Zarządzenie posiada moc prawną od 19 stycznia br. Dlatego też — jak się dowiaduje PAP — osoby, które w międzyczasie wniosły wyższe opłaty, otrzymają zwrot nadpłaconych sum.

W dalszym ciągu opłaty w wysokości 5 tysięcy zł za paszport do krajów europejskich (łącznie z klauzulą) i 7 tysięcy zł do krajów pozaeuropejskich obowiązować będą w stosunku do osób nie należących do żadnej z wyżej wymienionych grup objętych ulgami. (PAP)

Tej uncję wątpliwości żywi nie tylko stary pedagog. Jest ona również podobno udziałem ludzi, którzy mają decydujący wpływ na powstanie tej instytucji. Może więc warto podyskutować w szerszym gronie nad tym problemem? (ZAP)

Jerzy KUŁTUNIAK



To nie jest fotografia z albumu rodzinnego — tak wyglądają „żony modne” na wiosnę 1958 roku... Fot. — CAF

Pracownicy poszukiwani

Majstrów elektryków i majstrów hydraulików — wyznagany dyplom mistrzowski lub ukończone technikum i dłuższa praktyka — oraz inżyniera lub technika budowlanego na stanowisko laboranta w wytwórni prefabrykatów, zatrudni zaraz Zakład Instalacyjno-Montażowy w Międzyrzeczu Wlkp., ul. Chrobrego 1. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Po okresie próbnym mieszkanie zapewnione. K576

Szefa zaopatrzenia, głównego magazyniera, magazyniera branży drzewnej, majstrów budowlanych — wymagana długoletnia praktyka w budownictwie — instalatorów na c. o., murarzy, robotników, ślusarzy budowlanego, kierowcę samochodu osobowego i 2 sprzątaczkę przyjmie zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu**. Roboty na terenie m. Poznania, wynagrodzenie wg u. z. p. w b. Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia, Poznań, Droga Dębińska 3b. K720

Kierownika technicznego masarni zatrudni natychmiast **Powszechna Spółdz. Spożywców w Gryficach** ul. Niedziałkowskiego 5, woj. szczeciński. Wymagane kwalifikacje zawodowe oraz praktyka. Warunki pracy jak i zamieszkania do omówienia z zarządem PSS. 13121p

Pracowników wykwalifikowanych do wyrobu papuczek domowych (chałupniczo), przyjmie zaraz Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Włóchnych w Poznaniu. Zgłoszenia przyjmuje Wojewódzka Zbiornica Przem. Surowców Włóchnych, Poznań, ul. Garbary 125. K683

Praca

Szwajcar samotny, z praktyką potrzebny zaraz do 10 kł. Warunki dobre. Mieczysław Rajewicz, Pełkowo, pow. i stacja kolejowa Środa Wlkp. 3124g

Pomoc domowa dochodząca lub na stałe potrzebna zaraz. Wynagrodzenie 600 zł. Referencje konieczne. Poznań, Engla 27 m. 2. Zgłoszenia od godz. 8-10, 15-20. 3489g

Pomoc do dziecka pilnie potrzebna. Poznań, Popolińskich 11 m. 6. 3492g

Potrzebna gospodyni na plebanie bez gospodarstwa rolnego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3624g

Pomoc domowa dochodząca oraz niania, potrzebna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3683g

Absolwentka — Technikum Handlowego z praktyką przyjmie pracę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 4080g

Pomoc domowa z dobrymi poleceniami najchętniej z prowincji potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Aleja Wielkopolska 11 (druga willa na lewo od mostu). 4145g



Dnia 8 lutego 1958 r., zmarła w Bogu, namaszczone Olejami św., w 83 roku życia, nasza najukochańsza matka i babunia, śp.

z Kusztelskich

Maria Roehrowa

I voto Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym smutku pogrzeżeni: Córka, syn, synowa i wnuczki. Poznań, Matejki 5 m. 2. 4257g



Dnia 8 lutego 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona i matka, śp.

z Brodnickich

Władysława Howil

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 bm., o godzinie 11,40 z kaplicy cmentarza Jeżyckiego.

W głębokim smutku pograżony

MAŁA Z SYNEM

Czapury koło Poznania. 4242g

Dnia 7 lutego 1958 r. zakończył życie nasz wieloletni pracownik — szef produkcji, kolega

Franciszek Andrzejewski

W Zmarłym straciłszy wzorowego kolego, dobrego organizatora, sumiennego pracownika naszego zakładu.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA DYREKCJA I PRACOWNICY

WIELKOPOLSKICH ZAKŁADÓW NAPRAWY SAMOCHODÓW POZNAŃ - ANTONINEK. K784



Dnia 8 lutego 1958 r. zasnęła w Bogu po ciężkich i długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, nasza ukochana teściowa, babunia, siostra, bratowa i ciocia, śp.

z Szymańskich

Wiktorja Janowa Kierczyńska

wdowa po byłym senatorze R. P.

przeżywszy lat 72.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godzinie 15,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrzeżeni

SYN, SYNOWA, WNUKI I RODZINA

Poznań, ulica Sołna 1. 4190g

RZEMIEŚLNICZA SPÓŁDZ. PRACY STOLARZY

Poznań, ul. Koszńskiego 24

zakupi w każdej ilości

wkrętki o rozmiarach:

27 x 17 27 x 20 27 x 25 40 x 20 45 x 20

ORAZ:

szelak naturalny jasny „Lemon” anilinę czarną (nigrozyna) bejce orzech (ziarnista) K641

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO - DROBIARSKIE W GNIEŹNIE

oferuje większą ilość mierzwy drobiowej.

Cena i warunki odbioru do uzgodnienia.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

P. J. D. w Gnieźnie, ul. J. Krasickiego 15

tel. 11-55 i 13-20 K690

Kupię nowy motocykl „Awo-Sport”. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 3494g

Pilnie! Kupię do 50 mb. rur grzejnych, tebowanych — żelaznych do c. o. Władysław Nowak, Swarzędz, ul. Poznańska 27. 3570g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka drewniane, autka koszykowe, czeskie, ceratowe, spacerówki na kołach, drewniane gąte oraz dla lalek polecają: Bracia Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 2036g

Ładny wózek-autko tanio sprzedam. Poznań, Sikorskiego 11 m. 14 front. 3633g

Wózki dziecięce, głębokie i sportowe, nowoczesne modele, poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerw. Armii 70 (w podwórzu). 2893g

Sprzedam samochód „Citroen” BL-11 po kapitalnym remoncie. Stan idealny. Poznań, tel. 634-00. 3348g

Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerowe, czeskie na kołach, kulkowate — nowoczesne drewniane, gąte, dla bliźniąt oraz lalek poleca: H. Świątlik, Poznań, Wrocławska 13. 3575g

Samochód „Opel Olympia” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Sikorskiego 40 (garaż). 3665g

Sprzedam samochód zagraniczny „Pontiac”. Oglądać można: Poznań, Dąbrowskiego 58 (warsztat mechaniczny) Hamelka. 3873g

Sprzedam tokarnię jeden metr tocznia w dobrym stanie z silnikiem, mostek wyjmowany. Rybka, Jarocin, Poznańska 24a, tel. 298. 1410g

Platformę używalną 2-tonową na kołach zwykłych, strutownik kamienowy wydajności dwa kwintale/godzinę, kopaczkę ziemniaków, starszy model, sprzedaje Władysław Gibowski, Cieście, poczta Borzykowo, pow. Września. 14107p

POZNAŃSKA FABRYKA MASZYN ZNIWNYCH POZNAŃ - STAROLEKA

ul. Pstrowskiego 1

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż autobusu marki Bussing-Nag, silnik Mercedes 150 KM, typ OM-54 Diesel, 65 -osobowy

cena wywoławcza 137.500.— zł

Przetarg odbędzie się dnia 19 lutego 1958 r. o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.

Oferty pisemne oraz wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy składać w dziale finansowym zakładu do dnia 17 lutego 1958 r.

Ogledzin autobusu oraz bliższych informacji udzieli dział transportu codziennie od godz. 9 — 13 K734

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

2 pokoje z używalnością kuchni, łazienki, centralne ogrzewanie w centrum Poznania zamienię na podobne pod Warszawą lub pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3816g

Gdański Komfort 3 pokoje z kuchnią, łazienką, nową budownictwo — zamienię na mieszkanie 3-pokojowe w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 3719g

Mieszkanie samodzielne pokój z kuchnią, łazienką, przedpokojem, komórką, telefonem, zamienię na kawalerkę w Warszawie. Oferty listowne: Skoczylak, Poznań, Jaworowa 60. 3891g

Zamienię pokój jednoosobowy w Szczecinku na podobny w województwie poznańskim. Wiadomość: Halina Kryczka, Szczecinek, Lipowa 14. K771

Nieruchomości

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach oraz gospodarstwa, polecam — poszukuję również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 2929g

Sprzedam dwie parcele uzbudowane pod budowę, a 1800 m² w Lesznie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 13875p

50 gospodarstw od 3—50 ha spiesznie poszukuję. Środkowo Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 14106p

Domki rodzaj wili, nowy 3-pokojowy, wolny, przy tramwaju 250.000 zł spiesznie sprzedam — oraz wielki wybór wszelkich nieruchomości poleca — poszukuje Metelski, 102na, Czerw. Armii 23. 4083g

Willę 1-rodinną oraz willę wielomieszkaniową (3 pokoje z kuchnią, łazienką, wolne — parkiety), która może być wyłączona, przy tramwaju (ul. Dąbrowskiego) spiesznie sprzedam. Gorofski, Poznań, Świerczewskiego 11. 4022g

Pralkę elektroakustyczną, niemiecką, sprzedam. Poznań, Ratajska 48 m. 58 po godz. 17. 3639g

Dnia 9 lutego 1958 r. zmarł nagle, śp.

adwokat

Zygmunt Danecki

członek Zespołu Adwokackiego nr 1 w Gnieźnie.

W Zmarłym tracimy długoletniego członka Izby Poznańskiej oraz serdecznego kolego.

Cześć Jego pamięci!

RADA ADWOKACKA W POZNANIU

K779



Dnia 20 stycznia 1958 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, troskliwy i niezapomniany ojciec, syn, brat, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW

Opryszak

Pogrzeb odbył się 1 lutego w Nowym Miasteczku.

W nieutulonym smutku pograżona

ZONA Z RODZINĄ

13995p



Dnia 9 lutego 1958 r. zmarł po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św., mój najukochańszy mąż, nasz najtrościwszy tatuś, najdroższy brat, szwagier i wujek, śp.

Zygmunt Danecki

adwokat

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 12 bm., o godz. 16 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

W ciężkim smutku pograżona

ZONA Z CÓRKĄ I RODZINĄ

Gniezno, plac Boh. Stal. 2. 4250g



Dnia 9 lutego 1958 r. zmarł nasz najlepszy kolega i współpracownik, śp.

inż. Jan Lipski

W Zmarłym tracimy sumiennego i oddanego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 12 bm., o godzinie 15,30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

RADA ZAKŁADOWA

CENTRALNEGO BIURA KONSTRUKCYJNEGO PRZEMYSŁU

TABORU KOLEJOWEGO. 4245g

POZNAŃSKIE OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI ZWIERZĘTAMI RZEŻNYMI OKRĘGOWY ZAKŁAD TRANSPORTOWY POZNAŃ, ulica Dąbrowskiego 31

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

dla jednostek organizacyjnych i osób prywatnych posiadających zawodowe uprawnienia przewidziane w § 9, ust. 2 Zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8. V. 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 353, na zbędne pojazdy mechaniczne:

SZESZ SAMOCHODÓW CIEŻAROWYCH, 3 TON, MARKI „FORD-CANADA”, F-60

Cena wywoławcza jednego samochodu ciężarowego zł 35.000.—

Przetarg ustny odbędzie się w dniu 25 lutego 1958 r. o godz. 9 pod wyżej podanym adresem.

Ogledzin pojazdów samochodowych można dokonać na trzy dni przed przetargiem w godz. od 9—12 w Bazie Transportowej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 31.

Przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu w NBP - V O/M w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 12, konto nr 1221-6-278.

W wypadku niedojścia przetargu do skutku, przetarg drugi odbędzie się w dniu 14 marca 1958 r., a przetarg trzeci w dniu 31 marca br. o godz. 9. K727

Różne

Akwizytorów prowizyjnych do rozprawiania produkcji spółdzielczej i państwowej, poszukuje Spółdzielnia Pracy „Usługa”, dział pośrednictwa handlowego — Kraków, Rynek Gł. 34. K726

Suknie ślubne, balowe z przeróżnych nylonów, taft, jedwabi (obryzmy) wybór najnowszych modeli, welony wypożycza — „Elegancja”, Poznań, Mickiewicza 13. 1762g

Gorsety, blustonosze wszelkiego rodzaju do dalszej odsprzedaży poleca Pracownia Gorsetów, Poznań, Rybaki 4. 2331g

Naprawa maszyn biurowych, to specjalność warsztatu Piotra Pieprzycki, Poznań, Aleja Marcinkowska 26, telefon 23-63. 2482g

Garbuje, farbuję, uszlachetniam skóry baranie. Z. Kopaczewski, Słupca, ul. Warszawska 32. 2500g

Obuwie, botki na kauczuku, mikro gumie, traktory, rozprute śniegowe, opony, dętki, naprawia „Wigum”, Poznań, Strzelecka 21, tel. 9640. 2542g

Piękne nakrycia do chrztu — wytworne suknie ślubne, wieczorowe, w dużym wyborze, poleca Wypożyczalnia, Poznań, Mickiewicza 20. 2869g

Suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, suknie, szale wieczorowe, ubrania, poleca: Wypożyczalnia, Poznań, Sikorskiego 35. 2876g

Garbowanie, farbowanie i strzyżenie skór baranich. E. Makowiecki, Poznań-Solacz, Grudzień 66. 2933g

Suknie ślubne, balowe nylonowe, welony, nakrycia do chrztu, suknie, ubrania, rzeczy żalobne, poleca Wypożyczalnia, Poznań, Dzierżyńskiego 61. 2937g

KOCIOŁ PAROWY

w b. dobrym stanie F-ma Maschinenbau AG Starcke, Hoffmann, Hirschberg rok budowy 1912

ciśnienie robocze 10 atm., pow. ogrzew. 44,8 m² jest do nabycia. PGR Gorzelnia Witoszyce, p-ta Chruszczina, stacja kol. Ślawęcie Górowskie, pow. Góra Śląska. K502

Greplujemy wełnę codziennie na poczekaniu, w soboty. Poznań, Droga Dębińska 12. Tramwaj 15, 14. 3055g

Wulkanizuję dętki, opony, wprawiam druty, pod gwarancją. Poznań, ul. Katarzynki 8 przy Rynku Śródeckim (3 razy). 3238g

Suknie ślubne i wieczorowe w w. pięknym wyborze poleca „Femina”, Poznań, Fredry 3 m. 7. 3362g

Obiadów prywatnie w okolicy ul. Jackowskiego pilnie poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń „IKP” Bydgoszcz, Czerwonej Armii 18 pod „1804”. K782

Serdeczne podziękowanie wyrażam Ob. Zuzannie Skoczylas, Poznań, Strzelcowa 3 za zwrot znalezionych pieniędzy i Ob. Ob. Władysławowi Grzybowskiemu i Janowi Kuczyńskiemu dziękuję za przyrzeczenie zwrotu również znalezionych pieniędzy. Jan Ziółkowski, Poznań, Urbanowska 11. 3848g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Warszawianka”, Warszawa, Polna 42, telefon 895-50 ułatwia Panom z różnych środowisk społecznych nawiązanie kontaktu w celu matrymonialnym w kraju i za granicą. Zgłaszając ofertę załącz znaczniki na odpowiedź. K769



Dnia 10 lutego 1958 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 68, śp.

Roman Urbanowski

Pogrzeb odbędzie się z kościoła parafialnego w Skórzewie, w środę, dnia 12 bm., o godz. 10.

W nieutulonym smutku pogrzeżeni

ZONA, DZIECI I WNUKI

4211g

Dnia 8 lutego 1958 r. zmarł nasz długoletni pracownik

Franciszek Rozumek

W Zmarłym straciłszy dobrego pracownika i kolego. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 11 bm., o godzinie 12 na cmentarzu na Główniej.

Dyrekcja i Rada Zakładowa

MIEJSKICH HOTELI W POZNANIU

K764



Dnia 9 lutego 1958 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., moja najukochańsza matka, kochana teściowa, ciocia i kochająca babcia, śp.

z Kalliskich

Helena Skrzypczakowa

odznaczona złotym medalem zasługi.

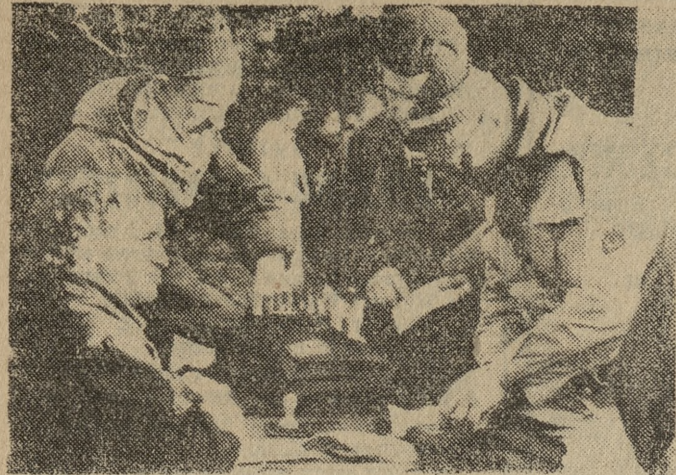
Pogrzeb odbędzie się 12 lutego, o godz. 10,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku pograżona

CÓRKA

Poznań, ul. Ostrobramska 28. 4258g

Druk: Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka w Poznaniu. R-4



Turystyczna włóczęga

Rozważmy

7 bm. ukazała się wiadomość o podwyższeniu ceny skupu makulatury (lepszej: z czasopism, książek, zeszytów itp.) oraz szmat bawełnianych. Państwowa Komisja Cen uznała, że kilogram makulatury w skupie może mieć wartość 1 butelki. Pociągająca to wiadomość.

Informowaliśmy kiedyś, ile to papieru wyrzuca się bezużytecznie na śmieci (zwłaszcza zimą), bo nikomu nie opłacało się wleźć jej do składnicy za... 43 grosze kilogram. Młokrego i zabrudzonego papieru nie wybrał też ze śmieci pracownik spółdzielni „Zbieracz”. Tak ginęły tony makulatury i — lasy. Nikt dotąd jakoś nie kwapił się obliczyć i zmniejszyć te straty, choć znana jest krytyczna sytuacja w naszej gospodarce leśnej. Mimo to „Zbieracz” skupował po 580 ton w kwartale, a „hurtownicy” (drukarnie) dostarczały 1400 ton makulatury.

Od lutego obowiązują nowe ceny: 1 zł za kilogram makulatury (zamiast 43 groszy) przy dostawie do punktu skupu. Podwyżka poważna, zachęcająca. Bez wątpienia opłaci się już oszczędzać gazety, palone przedtem w piecu. Podwyżka — powiedzielibyśmy — wychowawcza, zachęci bowiem młodzież do zbierania swoich starych zeszytów, a nie kolekcjonowania butelek PMS, opróżnianych pracowicie przez starszych z rodzin. Mam tylko wątpliwość, czy akcja ta uda się przy dotychczasowym trybie i systemie skupu.

Mieszkan na peryferiach, gdzie dociera często z wózkiem handlarz z jabłkami, czasem wóz z naczyniami wymienianymi na szmaty, ale jeszcze nigdy nie dotarł pracownik skupujący makulaturę, złom szklany czy żelazny. W Poznaniu jest 8 składnic makulatury. To stanowczo za mało. Trzeba więc uzupełnić sieć własnym transportem, dotrzeć do każdego domu. Wyjaśniono mi, że transportu jest dosyć, wraca on do tych samych dzielnic co dwa tygodnie. Możliwe, na Osiedlu Dębleckim nie był jednak ani razu. Jeśli przedtem „Zbieracz” kupował w Poznaniu blisko 200 ton makulatury miesięcznie, to trzeba poważnie rozważyć: jak wykorzystać ową podwyżkę cen? (zs)

Prawnik informuje

W Dzienniku Ustaw nr 4 ogłoszona została ustawa o wzmożeniu ochrony mienia społecznego. Weszła ona w życie z dniem 27. 1. 1958 r.

Ustawa określa wysokość kar za przestępstwa przewidziane w kodeksie karnym popełnione z chęci zysku i wyrządzające szkodę mieniu społecznemu. Wysokość kary uzależniona obecnie jest od wysokości popełnionej szkody. I tak np. jeżeli szkoda waha się od zł 50.000 do 100.000, kara więzienia nie może wynieść mniej aniżeli 3 lat. Przy szkodach ponad zł 100.000 sąd obowiązuje jest wymierzyć karę więzienia przynajmniej od 8 lat.

Przy wymiarze kary sądy orzekać będą przypadek mienia skazanego w całości lub części. Obowiązkowo mienie skazanego ulega przepadkowemu, gdy szkoda przez niego wyrządzona przekracza wartość zł 50.000.

Ustawa stwarza domniemanie, iż rzeczy i prawa majątkowe, znajdujące się w posiadaniu osoby, będącej w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym, należą do niego. Domniemanie to nie dotyczy jednak rzeczy i praw majątkowych, które znajdowały się co najmniej od roku przed popełnieniem przestępstwa w posiadaniu osoby, będącej w bliskim stosunku z podejrzanym lub oskarżonym. (js)

Wczoraj wieczorem w Poznaniu

Tak się jakoś złożyło, że nizej podpisany mając (o dziwo!) w kieszeni pewną kwotę złotych polskich, w ramach swego reporterskiego, wieczornego spaceru po mieście wybrał się na... nogę wprawa do znanej ze smacznych golonek restauracji „Krukus” przy ul. Kantaka. Wszedłem i zaniast natłoczonego normalnie lokalu zastałem tam najzwyczajniejsze „buchy”.

Powód — bardzo prosty. Otóż w lokalu specjalistycznym, gdzie wylazłem podaje się nogi wieprzowe, zabrakło golonek... i to nie po raz pierwszy, jak twierdzą stali bywalecy.

— Może pan weźmie grochówkę z wkładką lub każde podać coś z zimnego bufetu — zaproponował mi jeden z kelnerów.

— Dziękuję, nie skorzystam — odparłem. Ale swoją drogą kierownictwo lokalu powinno zastanowić się, czy zmienić specjalność restauracji i mieć w karcie „żelazne kluski” lub „kopytko” czy też może bukiet z jarzyn, albo pozostać przy swej dotychczasowej — dbając o to, aby „nóżek” nigdy nie brakowało. (Of.)

Luty	Imieniny:
11	Dezyderygo, Lucjana
wtorek	

Teatry

OPERA — godz. 19 „Hrabina”; POLSKI — g. 19 „Pan Jowialski”; NOWY — g. 19 „Ich dwóch”; OPE RETKA POZNANSKA — godz. 19 „Hrabina Marica”; KOMEDIA MUZYCZNA — nieczynna; SATYRY — g. 20 „Piękna Helena”; ZOŁTODZIÓB — g. 20 „Trzy lokie optymizmu”; MARCINEK — g. 12 i 16.30 „Pastorałka”;

Kina

APOLLO — godz. 9, 11.15, 13.30, 15.45, 18 i 20.15 „08/15 Koszary” (NRF, 18 l.); BALTUK — g. 16, 18 i 20 „Kochanek o północy” (francuski, 18 l.); RIALTO — g. 10—20 „Nieznajoma dziewczyna” (panor., franc., 16 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Cudowny dzwoneczek”; g. 12—19 „Leningrad” (dokum.); MUZA — g. 10—20 „Pamiętnik mjr. Thompsona” (franc., 14 l.); WOJSKOWE — g. 19.30 „Mały bohater” (radziecki, 7 l.); DOM KULTURY MO — g. 15, 17 i 19.30 „Na trasie do Bordeaux”; 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 „Wyrocznia” (ang., 12 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „08/15 Front” (II ser., NRF, 18 l.); GWIAZDA — g. 16, 18 i 20 „Salto mortale” (NRF, 12 lat); CZERNASTKA — g. 14, 16, 18

Zalaliśmy tylko formalności i — w drogę!

Fot. (2): K. Przychodźki



Oto najmłodsza drużyna, uczestnicząca w rajdzie po Wielkopolskim Parku Narodowym. W środku — kierownik drużyny — 10-letnia Basia Stamm. W skład drużyny wchodził uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 przy ulicy Prądyńskiego w Poznaniu.

Brawo, bis!!!

Przyjazd do Poznania szwedzkiego „Trolle Rhodin's Zoo-Cirkus” po sukcesach w Warszawie wywołał ogromne zainteresowanie.

„Trolle Rhodin's Zoo-Cirkus” reprezentuje sztukę na wysokim poziomie, przypominającą niezapomniane cyrki z lat międzywojennych — niemiecki „Sarassani” i szwajcarski „Krone”. Pozwólcie jednak reporterowi podzielić się z wami wrażeniami ze spektaklu.

Zgiekliwa i przejmująca orientalna melodia. Oczy widzów zwracają się w kierunku, zalanej światłami reflektorów, okrętowanej areny, na której ukazała się sylwetka tresera lwów i tygrysów — Antonina Kollmana. Przy akompaniamencie głośniejszych okrzyków „siadać” i sarkania z późniejszych się (z reguły najpóźniej przychodzą posiadacze miejsc przy arenie), na arenę wpada pierwszy lew. Szczupła sylwetka tresera ginie przy jego wychowaniach, które mogłyby go uśmiercić jednym uderzeniem łapy. Siła woli człowieka pokonuje

10ddziałowy Rajd Narciarski PTTK-HCP po Wielkopolskim Parku Narodowym zgromadził komplet turystów: 297 osób w 69 drużynach — na trzech trasach: dwóch półtoradniowych (pierwszy etap w warunkach nocnych) i jednej — jednodniowej. Z powodu braku śniegu rajd narciarski przemienił się w zimowy rajd pieszy.

Skład „personalny” uczestników rajdu przedstawiał się następująco: m. in. 131 turystów do lat 18 (drużyny szkolne) 246 uczestników z okręgu poznańskiego, 106 druhen i druhow (ZHP), 16 studentów,

51 uczestników z innych okręgów (Łódź, Gdynia, Wrocław, Warszawa, Katowice itd).

Meta przed Muzeum Przyrodniczym Wielkopolskiego Parku Narodowego. Przed stołkiem kierownictwa rajdu stoi mikrofon, przez który witane są wszystkie zgłaszające się na mecje drużyny oraz wygłaszane są — przeważnie humorystyczne — wypowiedzi uczestników. Na wzmiankę zasługuje tym razem poważna — wypowiedź kierownika jednej w rajdzie — 6-osobowej drużyny wojskowej z Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w Poznaniu — st. szeregowca Józefa Oleksika. W imieniu swojej drużyny składa uznanie organizatorom rajdu za dobre przygotowanie imprezy oraz słowa podziękowania dowódcy szkoły, a szczególnie zastępcy komendanta szkoły — za pełne poparcie i umożliwienie im wzięcia udziału w rajdzie.

„Zgłaszam na mecje przybycie drużyny szczerpu harcerskiego z Mosiny” — melduje kierownictwu druha Henryk Tomczak. 40-osobowa grupa harcerzy z Mosiny nie pierwszy raz bierze udział w turystycznych imprezach. I tym razem podtrzymała tradycję harcerskiego włóczęgostwa (w najlepszym tego słowa znaczeniu).

Kierownictwo rajdu HCP — z inż. Zbigniewem Rumewiczem na czele, stanęło — jak zwykle — na wysokości zadania. Uczestnicy rajdu otrzymali na trasie ciepły posiłek, noclegi w ogrzanych izbach leśniczówek, fachową opiekę

SPORT

Krótko

DOBRE I POCIESZAJĄCE wieści przysły z NRF i Nowego Jorku, gdzie startowali polscy lekkoatleci. Orywał w biegu na 880 y uzyskał czas 1.52.6. Takie same czasy uzyskali dwaj pierwsi zawodnicy Amerykanie: Scurlak i Carrel. Lewandowski w skoku wwyż przeszedł wysokość 193 cm. We Frankfurcie nad Menem Folk zajął w dwóboju sprinterskim pierwsze miejsce, a Kazimierski na 800 m był drugim za Schmidtem (NRF) w czasie 1.53.9. Wynik jest lepszy od rekordu Polski Orywała. W biegu na 3000 m Zbikowski był trzeci.

W MECZU SPARRINGOWYM II-ligowa Warta pokonała trzecioligową jedenastkę Budowlanych 6:0. Czy mecz, rozegrany na rozmołkłym i błotnistym boisku dał piłkarzom spodziewane korzyści?

ZIMOWYM MISTRZEM Polski w tenisie został Lelis, wśród kobiet tytuł zdobyła Danda z krakowskiej Olszy.

W FINALE DOROCZNYCH Zawodów o „Trophy Mario Spresico” w Mediolanie do walk finałowych w szpadzie stanęło 32 zawodników. Polacy zajęli następujące miejsca: 3. Gąsior, 10. Głos, 17. Wojciechowski.

Z PROPOZYCJĄ STARTU w szachach mistrzostw świata, które odbędą się w czerwcu bież. roku w Lesznie, zgłosił się przedstawiciel Afryki Południowej.

PIĘŚCIARSKIE MIĘDZYPANSTWOWE spotkanie pierwszych drużyn Polska — NRF odbędzie się 9 marca w Łodzi, a spotkanie drugiej drużyn w Warszawie, 11 marca.

„Toło - Lotek”

Na konkurs „Toło-Lotek” wpłynęło 21 690 717 rozwiązań. Na nagrody 5 stopni przypada 21 690 717 złotych. Na I i II stopień po 15%, III — 20%, IV i V po 25%. Wylosowano: bobsleje (1), piłka wodna (21), piłka nożna (22), podnoszenie ciężarów (25), skok w dal (34), zapasy (47) i dodatkowo rugby (27). „Koziołki”. 9, 12, 18, 48, 77.

w razie wypadku, na zakończenie obiad z trzech dań oraz pamiątkowe znaczki i dyplomy uczestnictwa. W sumie — Oddział PTTK-HCP zapisał się znowu w pamięci zapaleńców „turystycznego szaleństwa”. Oby takich imprez i takich szaleńców było jak najwięcej!

Marian VOGEL

Jubileusz poznańskiego naukowca

POZNAŃ — (Radio)

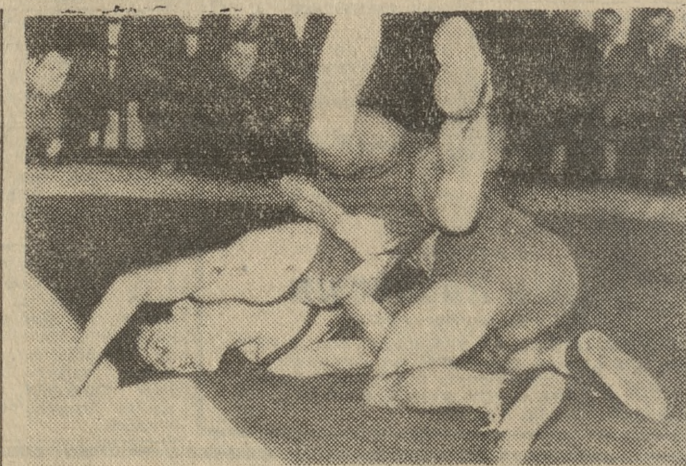
Prof. dr Kazimierz KACZMAR-CZYK, wybitny historyk polski, obchodzi w tych dniach 80 rocznicę urodzin. W uznaniu zasług cenionego naukowca, związanego od wielu lat z poznańskim środowiskiem naukowym, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Archiwum Państwowe i Towarzystwo Historyczne organizują uroczyste jubileuszowe posiedzenie. Odbędzie się ono jutro o godz. 18 w sali Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Uroczystości wypełnią m. in. przemówienia okolicznościowe prof. dr. Kazimierza Tymienieckiego i prof. Tadeusza Pajewskiego. (Of.)

Uwaga!

W latach okupacji wychodziło w Poznaniu nielegalne pismo, redagowane przez poznańską organizację PPR. Osoby, posiadające poszczególne numery tego pisma lub mogące udzielić o nim jakichkolwiek informacji, proszone są o skontaktowanie się z Ref. Hi storii Partii KW PZPR — Poznań, ul. Armii Czerwonej nr 78, pokój 102, tel. 512-21, wewn. 49.

Dla rozwiązujących krzyżówkę

Do zamieszczonej w niedzielnym dodatku „Nowy Świat” krzyżówki zakradł się błąd, który zniekształcił znaczenie słowa. W rubryce pionowo 3 powinno być „byk tybetański”, a nie — jak podano — wawóz.



Do ostatniej chwili ważyły się losy pojedynku pomiędzy dwoma reprezentantami Legii: Böhmekiem i Banaszykiem (na dole), który zdołał się wyswobodzić z niebezpiecznego chwytu i wygrał swoją walkę na punkty. (x) Fot. K. Przychodźki

Dobra postawa i obiecujące wyniki młodzieży

W miarę zbliżającego się sezonu wiosennego wzrasta aktywność sportowców. W Poznaniu, jak również na terenie Wielkopolski, odbyło się w ostatnich dniach wiele ciekawych imprez. Na pierwszy plan wysunęli się koszykarze. Sensacji w rozgrywkach mistrzowskich, tej popularnej gałęzi sportowej, było — niemało. Bo kto spodziewał się porażki czterech faworytów? Była to dla nich „czarna niedziela”.

Koszykarze Poznania, mimo zwycięstw, nie wypadli najlepiej. Lech uległ niespodziewanie krakowskiej Wiśle, po dogrywce 71:72, i zwrócił się punktami ze stołecznej Legii, która przegrała z AZS (Toruń) — 72:76. Dzięki korzystniejszemu stosunkowi małych punktów, Lech prowadził w tabeli. Czy debiuty koszykarze utrzymają swoją pozycję? AZS okupuje w tabeli 10, a Olimpia — ostatnie miejsce. Walka o utrzymanie się tych zespołów w czołowej klasie, będzie naprawdę bardzo trudna.

W bołkie również wypadliśmy niezbyt korzystnie. Jedynie kalska Prosa pokonała w meczu I ligowym BBS — 15:5 i zapewniła sobie wraz z LTS (Łabędy) — które zwyciężyło Budowlanych (Poznań) — 12:6 — dalszy pobyt w ekstraklasie. By się w niej utrzymać, dziesiątka Budowlanych stoczy dwa decydujące pojedynki z GKS Wyrzeże.

Nie powiodło się również reprezentantom Poznania w II lidze. Warta „oberwała” w Bydgoszczy z Brdą — 6:14, a w stolicy miejscowa Gwardia zwyciężyła poznańskich akademików — 13:7.

Do wybitnie lokalnych imprez ostatniej niedzieli należy zaliczyć — zapaśnicze mistrzostwa Wielkopolski seniorów, okręgowe mi-

strzostwa lekkoatletyczne młodzieży oraz mistrzostwa pływackie. Mile oczarowali w tych rozgrywkach młodzi reprezentanci Legii — Energetyki, którzy zajęli zespołowo pierwsze miejsca wśród zapaśników i lekkoatletów, a w pływaniu uplasowali się na trzeciej pozycji.

W ogólnej punktacji mistrzostw zapaśniczych Legia zainkasowała 44 pkt., przed Kolejarzem — 38, Wartą — 29, Unią — 26, Posnanią — 20 i Olimpią — 8 pkt.

Dwudniowe mistrzostwa młodzieży w pływaniu zgromadziły 130 młodych i obiecujących zawodników. Wyniki pozwalają przypuszczać, że w przyszłości pozyskamy dobre rezerwy. Pływać to cieszy się wśród młodzieży dużym zainteresowaniem. W ogólnej punktacji najlepiej wypadli reprezentanci Warty (256 pkt.) — przed Olimpią (220), Legią (59), Lechem (15) i Admirą (13).

Lekkoatleci przygotowują się bardzo starannie do bogatego sezonu letniego. Młodziecy wypadli dobrze. Zobaczymy, jak zaprezentują się za dwa tygodnie seniorzy? Uzyskane wyniki byłyby lepsze, gdyby nie kiepski stan bieżni oraz zaniedbane skocznie. Legia zainkasowała 127 pkt. przed MKS — 36, Olimpią — 19, AZS — 18, MKS Wolsztyn — 13, LKS Poznań — 12, Wartą — 11 i LKS Września — 11 pkt. (x)

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

15.10 — Mel. baletowe; 15.30 — Dla dzieci odc. 2 pow. Ewy Szemburg-Zarembiny; 16.05 — Utwory na harfe, gra Krysta Zemanova; 16.20 — Gra zespołu M. Janicza; 16.50 — Porady praktyczne dla kobiet; 17.25 — Na fali melodii; 18.10 — Reportaż literacki Bogdana Czarnockiego pt. „Biała cisza”; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 19.20 — Muzyka taneczna; 20.23 — Kron. sport.; 20.30 — Muzyka tan.; 20.50 — Koncert symfon. Wielkiej Orkiestry Symf. PR; 22.20 — „Kwiaty koloru smutnej miłości” — opow.; 22.50 — Muzyka taneczna;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 8.30, 12.04, 16, 17.10, 18.30, 20 i 23.50.

Dyżury pełnią:

SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (ul. Walki Młodych nr 7 — tel. 98-56); APTEKI: Dzierżyńskiego 6, Głogowska 72, Ostroroga 6, Dąbrowskiego 76, Rynek Śróddecki 1, 23 Lutego 18, Główna 53.

ULICE BĘDĄ DOBRZE OŚWIETLONE, JEŚLI NIE BEDZIESZ WŁAZAŁ GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W GODZINACH SZCZYTU!